N A

POPIS PUBLICZNY UCZNIOW

WARSZAWSKIEGO LICEUM,

maiący się odbywać w Pałacu Królewsko-Saskim
dnia 29^go^, 30^go^ Września, i 1^go^ Października

z rana od godziny 8½ *do* 12^téy^, *po południu od* 3^ciéy^ *do* 6^téy^

PRZEŚWIETNĄ PUBLICZNOŚĆ

IMIENIEM INSTYTUTU

ZAPRASZA

REKTOR LINDE

Poprzedzać będzie dnia 28 Września od godziny 9 do 1 oddzielny publiczny Examen 3 Uczniów odchodzących do Uniwersytetu.

W WARSZAWIE, 1812 ROKU.

Pierwszy raz po ustanowieniu, na mieysce przeszłéy *Izby*, *Dyrekcyi Edukacyi Narodowéy* pod naczelnictwem *Jaśnie Wielmożnego Prezesa Rady Stanu i Ministrów*, *Dyrektora Edukacyi Publicznéy*, maiąc odbyć Popis Uczniów naszych, poczytuiemy sobie za nayświetszą powinność, iak rozwiązanéy Magistraturze złożyć wyraz nigdy niewygasłéy wdzięczności, za dzielne opiekowanie się iuż Szkołami w ogólności, iuż mianowicie naszą, a to w czasach dla woiennych zdarzeń nayburzliwszych i naytrudnieyszych, tak też i nowo w tym roku Dekretem Nayiaśnieyszego Pana, nayłaskawszego Miłośnika i Protektora Nauk, ustanowionéy, wyraźić hołd Nayglębszego uszanowania, z ufnością połączony, ile gdy mamy szczęście widzieć na czele Jéy, tego samego szanownego Męża, który naywyższe w kraiu piastuiąc Urzędy, za naymilszą sercu swoiemu poczytuie Obywatelską przysługę, opiekować się wciąż kształceniem młodzieży kraiowéy, między Członkami zaś dobroczynnéy Magistratury, tych wszystkich, którzy dawnieyszą tak chlubnie składali.

Magistratura ta, staranna żeby rozmaite po kraiu Szkoły, do zgodnego z planem porządku przyprowadzić, wydała oprócz przepisu nauk dla każdéy Klassy, Urządzenie wewnętrzne każdego szkół rodzaiu. Przytaczamy tu z urządzenia wewnętrznego szkół Departamentowych, treść przepisów ściągaiących się do publicznego popisu.

Dla uniknienia zwyczayney na publicznych Examinach zgiełkliwości licznie zgromadzonych Uczniów, wyrywaiących się iedni przed drugiemi, tudzież dla oddalenia pozoru nawet mniemaney stronności Nauczycieli, względem dawania sposobności popisywania się więcéy iednemu niż drugiemu z uczniów, chce wspomnione urządzenie, żeby Nauczyciel zaczynaiąc examinować, Magistraturze przytomnéy podał listę Uczniów swoich postępku naywiększego, miernego i naymnieyszego; a ta wymienia których Nauczyciel ma examinować.

Jak naypożądańsze zaś są przepisy względem okoliczności, która przy każdym Examinie wiele wzniecała niesmaku i przykrości, względem promocyy. Okoliczność ta iest tak ważna, a przepisy względem niéy wydane tak dokładne, że nam się zdaie rzeczą nie tylko przyzwoitą, lecz nawet potrzebną one w całości swoiéy tu pomieścić, iak następuie:

(*)

»Na trzy lub cztéry tygodnie przed popisem publicznym, każdy Nauczy»ciel poda Rektorowi reiestr Uczniów, których sądzi być godnymi Promocyi »do Klassy wyższéy z swego przedmiotu.

»Gdy wszyscy Nauczyciele takowe oddadzą reiestra, Rektor rozważywszy »ie, i porównawszy z temi wyobrażeniami, których nabył o każdym w szcze»gólności uczniu, iuż to często odwiedzaiąc Klassy, i w nich examinuiąc, iuż »z konferencyy i układanych raportów do Magistratur kraiowych, iuż z dzien»ników szkolnych i xiążki cenzury, ułoży reiestr ieneralny promocyy; i zgro»madziwszy Nauczycieli, powtórnie go z nimi roztrząsać będzie, przekłada»iąc im powody swoie do odmian, ieżeli iakie w szczególnych reiestrach po»czynił.»

»W przypadku gdyby na iakiego ucznia od Rektora do promocyi poda»nego, lub od niéy odsuniouego, połowa przynaymniéy Nauczycielów nie zgo»dziła się, Rektor zaleci tym Nauczycielom, do których Klassy ma być po»suniony, lub od któréy ma być wstrzymany uczeń, aby go w przytomności »swoiéy wyexaminowali. — Po takowym Examinie, Rektor ostatecznie stanowi »o zdatności lub niezdatności ucznia do promocyi.»

»Gdy dla młodego człowieka niema nic ważnieyszego w zawodzie iego »szkolnym, iak promocya roczna, gdy zbyt prędko i bez doyrzałości promo»wowany, w naukach ugruntować się nie może, i nabiera nałogu przestawania »na niedokładném rzeczy objęciu; gdy z drugiéy strony niepotrzebnie zatrzy»many przez rok w Klassie któréy uczeń, nie tylko z uszczerbkiem drogiego cza»su swoiego, bywa przykrym téyże Klassy ciężarem, ale też częstokroć zupeł»nie się opuszcza; wnieść ztąd należy, iak wielkiéy układ promocyy potrze»buie uwagi. Dla ułatwienia więc Rektorom i Nauczycielom trudności, a ra»zem dla zapewnienia rodziców bardzo czasem niecierpliwych i niewyrozumia»łych, że w téy mierze żadne stronnictwo mieysca mieć nie może, wyszczegól»niaią się tu nayważnieysze Nauk przedmioty, i ich w każdéy Klassie granice, »na które przy układaniu promocyy naywięcéy zważać potrzeba; i tak umieć »powinien przychodzący uczeń»:

»Do KLASSY I. Czytać z łatwością po Polsku, pisać, cztéry działania a»rytmetyczne liczb poiedynczych całkowitych.»

»Do KLASSY II. Rozbiór mowy na części w Polskim ięzyku, Deklina»cye foremne Łacińskie; czytać, wymawiać, tudzież czasowanie słów posił»kowych w ięzyku Francuzkim i Niemieckim; działania ułomkowe».

»Do KLASSY III. Deklinacye i Konjugacye Łacińskie nieforemne, Fran»cuzkie i Niemieckie foremne; regułę trzech z przystosowaniem; z Jeometryi »przystosowanie Troykątów i o liniiach równoodległych.

»Do KLASSY IV. Bezbłędnie pisać po Polsku za dyktuiącym, układać »listy w materyach łatwieyszych, konstrukcyą Łacińską, Deklinacye i Konju»gacye Francuzkie i Niemieckie nieforemne, ogólny rys ieografii i historyi »powszechnéy pierwszego Kursu, Arytmetykę całkowitą, z Algiebry cztéry dzia»łania arytmetyczne za pomocą znaków ogólnych, Teoryą proporcyi arytmé»tycznych i ieometrycznych, wyciąganie pierwiastków kwadratowych, z Jeome»tryi własności koła, podobieństwo wielokątów».

»Do KLASSY V. O iloczasie Łacińskim; zewnętrzną poezyą Polską i »Łacińską łatwo i porządnie opowiadać swemi słowami rzeczy czytane lub »słyszane; konstrukcyą całkowitą Niemiecką i Francuzką; ogólny rys Jeogra»fii i Historyi drugiego Kursu, historyi Naturalnéy i Fizyki, z Algiebry Teo»ryą równań 1go i 2go stopnia, Teoryą Logarytmów, z Jeometryi Trygono»metryą prostokreślną».

»Do KLASSY VI. Łatwo tłumaczyć z języków obcych na Polski, łatwo »pisać po polsku prozą; powinien mieć wprawę w tłumaczeniu ustném Auto»rów łatwieyszych w językach obcych; z Algiebry pierwiastek sześcienny i ró»wnania stopni wyższych; z Jeometryi, Trygonometryą sferyczną i Stereome»tryą, tudzież Historyą Naturalną, Fizykę, Jeografiią podług planu.»

»Gdyby zaś z wymienionych tu tak ściśle ograniczonych przedmiotów, w »niektórych tylko uczeń zdawał się być dość mocnym, w innych bardzo słabym, »promowowanym być nie powinien; bo lepiéy ażeby był dobrym uczniem Klas»sy niższéy, a niżeli iednym z naygorszych Klassy wyższéy. Niech tam nabie»rze ducha gruntowności i dokładności, a z Edukacyi swoiéy rzetelny odnie»sie pożytek. Doświadczenie albowiem uczy, że kto w niższych Klassach prze»stawał na niedokładném rzeczy objęciu, nie tylko w wyższych Klassach nicze»go gruntownie się nie nauczył, ale też w całém życiu, zgłębiać rzeczy i do»brze o nich sądzić nie umiał.»

Te są przepisy urządzenia szkół Departamentowych względem Promocyy; następnie po nich nowa dotąd w Szkołach naszych ustawa oddzielnego Examinu odchodzących uczniów do Uniwersytetu.

»Nikt albowiem do Uniwersytetu przyiętym niebędzie, kto całego Kursu »nauk w Szkołach Depart: nie ukończy, niżéy opisanego Examinu przed Ma»gistraturą Edukacyyną nie odprawi, i nie otrzyma Patentu czyli zaświadcze»nia *Maturitatis* od teyże Magistratury, od Rektora i Professorów examinuią»cych podpisanego.»

»Do Examinu tego ogoletni tylko uczniowie Klassy naywyższéy, to iest »VI^tey, przypuszczeni, wypracowywać będą w przeznaczonym do tego czasie, »pod okiem Rektora, Temata ściągaiące się do głównych każdego odchodzą»cego przedmiotów, tak w iezyku oyczystym iak Łacińskim. Dla okazania zaś »biegłości w iezykach Francuzkim i Niemieckim, zada się Tema w stylu listo»wnym i historycznym. Wygotowane Temata przezieraią Rektor z Professora»mi Klassy naywyższéy, i znaczniejsze w nich błędy przekreślaią. W dzień »Examinu ustnego, na który każdemu, a w szczególności Uczniom Klass wyż»szych przystęp będzie wolny, Magistratura Edukacyyna przegląda naprzód »napisane przez odchodzących roboty, i podkreślone w nich mieysca błędne »każe poprawiać. — Daléy examinuie z dawanych pierwszych początków pra»wa Natury, Politycznego, Narodów, Ekonomii politycznéy, Loiki, Histo»ryi, Filozofii, Fizyki, Chemii, potém z wiadomości starożytnych i Literatury. »Po skończonym takowym Examinie, i oddaleniu się tak examinowanych iak »publiczności, Magistratura Edukacyyna wraz z Rektorem i przybranymi Pro»fessorami, sądzą o doyrzałości każdego odchodzącego; i wydaią względem »niego wyrok. Nakoniec uznanym za doyrzałych, daią dyplomata, podpisami »wszystkich examinuiących osób, i pieczęciami tak Magistratury Edukacyynéy, »iak szkolną stwierdzone.»

Gdy dotąd kraiowe okoliczności, taki wzniecały zapał w młodzieży naszéy do posługi bądź woyskowéy bądź cywilnéy, (co nieraz więcéy ze szkodą iak pożytkiem dla kraiu, przez stratę niedoyrzałego owocu być musiało), że wszędzie po Szkołach wyższe Klassy z uczniów były ogołocone, a gdzieniegdzie nawet ustały; w naszym Instytucie w tym roku zdarzyło nam się, że 3^ch tylko uczniów VI^tey Klassy ogoletnich liczymy, którzy się do wyżéy opisanego Examinu odchodzących podali. Od nich odebrany opis okoliczności życia każdego w Łacińskim iezyku iak następuie umieszczamy:

CURRICULA VITÆ

1. Constantini Swidziński.

Constantinus *Swidziński* generosa stirpe in Palatinatu Radomiensi, pago paterno Sulgostów anno 1793 natus, tenerrima ætate matre orbatus, in carissimi genitoris benevolentia utriusque amoris emolumentum nactus est. Ubi ætas annique sivere, moderante Patre, a domesticis præceptoribus in Gallica Lingua, Mythologia, Historiæ antiquæ rudimentis, aliisque disciplinis quæ puerilem ætatem grata cum delectatione alunt, institutus est.

Ut ex ephebis excedens ætas postulabat, ita pedetentim variis a præceptoribus variis in litteris institutus est; postremo a doctissimo viro *Lindau*, (qui illustre Lyceum Varsaviense linquens, ubi Professor veterum Linguarum fuerat, nostram domum adiit), instructus. Manens apud nos per spatium anni fere unius, me quidem brevissimo hoc tempore in latina lingua, quam plane neglexeram, erudivit ita, ut Latinos quosdam auctores, ut Nepotem, Sallustium, Ovidiumque legere scirem. Celeberrimo huic Viro studium litterarum utriusque linguæ me debere, gratissimo confiteor animo. Abiturus etiam atque etiam optavit, ut Lyceum Varsaviense peterem, ibique inchoata studia persequerer. Consilium ejus cum optimi patris voluntate congruens sequutus, anno 1808 illustre Lyceum Varsaviense adii, atque curæ domesticæ Clarissimi Rectoris *Linde* traditus sum. Liceat mihi hoc loco gratissimi animi sensus intimos publice testari, atque fateri, quæ huic Summo Viro debeo, non solum in scientiarum profectibus, sed quoque in morum comitate probitateque: verum omnem verborum declarationem excedere sentio!

Quartae Classi Lycei adscriptus, summos ibi atque doctissimos viros audivi, pie defunctos Constantinum *Wolski*, in patrio sermone rerumque gestarum memoria, Prof. *Beichtium* in germanica Lingua Regnorumque Europae opibus atque potestatibus describendis — In Matheseos atque Physices scientiis, Parisiis versantem Profes. *Huisson*, in Latina lingua veterique Historia, maxime reverendum Prof. *Bentkowski*; denique in Mythologia, atque Latinae Linguae Prosodia eruditissimum Prof. *Stoephasium*.

Anno 1809 in publico tentamine laude affectus atque in Vtam Classem promotus sum, ubi post annum in anniversario Examine supremae Classis civis sum factus — Ibi latinae et patriae linguæ maxime deditus, legi primo anno Cicero-

nis Officia, Virgilii tres priores Libros, Livii totidem, in Patrio sermone plura. Praeceptores in his litteris habui Rectorem *Linde* et Prof. *Bentkowski*.

Anno 1811 in publico tentamine praemio studii litterarum morumque ornatus sum. Alterum vero annum in VI. Classe commoratus sum, ut absoluto secundum Legem Scholarum praescriptam cursu Litterario, *Testimonio Maturitatis* munitus, in Academiam aliquam conferre me possem. In votis autem id habeo, ut Universitatem litterarum quae Lipsiae aut Gœtingiae viget petere, ibique Diplomatico studio me consecrare queam.

2. *Ignatii Chełmicki.*

Ego Ignatius *Chełmicki*, Dobræ, pago terræ Dobrinensis in magna Polonia anno 1793 generosa stirpe natus sum. Prima litterarum elementa a magistro in paterna domo edidici. Anno autem 1805 tutores (patre jam defuncto) me Varsaviam missum commiserunt curæ ac disciplinæ domesticæ Viri æstumatissimi, nunc jam demortui, *Mahé*; Litteris vero ut operam darem in Lyceo, 1mæ Classi adscriptus fui. Post annum Magistri dignissimi in secundam Classem me promoverunt, ubi Scholas frequentavi Professorum *Wolski*, *Rousseau*, *Bentkowski*, *Werbusz*, *Tymii*, *Krysiński* et *Sieberti*, linguam Patriam, Gallicam Latinam et Germanicam, Arithmeticam porro et Historiam naturalem docentium. Sequenti anno civis tertii ordinis factus, continuavi disciplinas modo dictas, magistris iisdem. In tentamine publico studii litterarum morumque præmio ornatus sum. Anno 1808 in Examine anniversario locum mihi in 4ta Classe Præceptores assignaverunt. Præter reliqua studia ad Polonicas potissimum Latinasque litteras, PP. *Wolski*, *Stoephasio* et *Bentkowski* Magistris, me applicui. Sedulo tamen audivi quoque Professorem *Wolski* elementa juris naturæ et juris politici tradentem. In Examine publico 1809 Magistri dignissimi publice laudatum me promoverunt in Classem 5tam; in qua omnibus quidem disciplinis et artibus operam impendi, præcipue tamen audivi Physicam, Historiam, Antiquitates Romanas. Præceptores habui: Rectorem Lycei ipsum V. S., PP. *Dąbrowski*, *Beicht*, *Stöphasium* et *Rousseau*. Anno 1810 in Examine Anniversario iterum laude publica affectus et ad sextam Classem promotus sum. In hoc supremo ordine duos annos litteras pertractavi. Præceptores habui Rect. *Lindium*, PP. *Szweykowski*, *Dąbrowski*, *Stöphasium*, *Rousseau*, *Bentkowski*, *Vogel*, *Zabellewicz*, *Dzierożyński* et *Skrodzki*. Maxime hic incubui ad Logicen, Oeconomiam politicam, Mathesin, Litteraturam Polonicam et Linguam Gallicam. In Examine Publico 1811 Studii litterarum morumque præmio iterum me decoraverunt Præceptores benignissimi. Hoc an-

no jam abiturus, Cameralibus ut aiunt operam dabo, sed reliquas quoque disciplinas, quantum potero fovere maximum meum erit officium. Denique hic praeterire non possum, quin gratias agam intimas maximas Rectori Lycei, Viro summe venerando, dignissimo, et Professoribus aestumatissimis pro tot tantisque in me collatis beneficiis, quorum memoria nunquam in animo meo extinguetur.

3. *Adalberti Kołaczkowski.*

Luboyna Pagus in Palatinatu Calisiensi prope Czestochoviam mihi, Adalberto *Kołaczkowski*, patria est, ibique anno 1792 generosa stirpe ortus sum. Tenera aetate a Magistro prima rudimenta in domo paterna edidici. Postea quum decimum annum agerem, parentes me in scholam, quae est Petricoviae, miserunt, ibique per quatuor annos linguae latinae, germanicae, historiaeque initia percepi. Bello autem inter Gallos et Borussos exorto, domum jussu parentum redii. Duobus annis post, Marte silente, et Ducatu Varsaviensi constituto, parentes me anno 1809 Lyceo Varsaviensi tradiderunt, ubi Rector *Linde*, Vir summopere venerandus, quartae Classi me assignavit. Praeceptores habui *Dąbrowski*, *Huisson*, *Wolski*, *Rousseau*, *Zabellewicz*, *Skrodzki*, *Beichtium* et *Stoephasium*. Anno 1809 in examine publico laude affectus et quinto ordini adscriptus fui. In hac vero Classe quam studiosissime linguae germanicae et latinae sub Rectore Lyc. *Linde* et V. C. Professore jam nunc pie defuncto *Beichtio* operam navavi. Anno post in tentamine anniversario publico laudatus et civis supremi ordinis factus sum. Imprimis Anno priori in hac Classe praeter reliquas litteras incubui in linguam Gallicam, cujus rudis admodum hucusque fueram, duce Professore *Rousseau*; incubui deinde primis elementis Oeconomiae politicae, Historiae universali, et reliquis doctrinis. Anno finito iterum Viri dignissimi, Rector et Professores publica laude me ornaverunt. Posteriore autem hoc anno studiis quae utilissima et apprime necessaria videbantur totum me tradidi, ut: elementis Logicae, Chemiae, et Litteraturae ac Historiae patriae.

Nunc abiturus, Juri et Cameralibus, ut dicunt, me consecrabo. Neque tamen praeterire queo Tua beneficia quam largissime in me collata, summe venerande Vir Rector, et Vestra, praeclarissimi Professores, quae animo meo usque ad mortem quam fixissime inhaerebunt. Valete, mihique si merui, favete.

Pierwszy raz tedy zrobiemy probę nowego rodzaiu Examinu, nie dla iakiéy próżnéy chluby, lecz w przekonaniu o potrzebie i użyteczności tego przepisu, który służy do zaspokoienia Magistratury, pragnącéy tych tylko widzieć odchodzących do Szkół naywyższych, którzy należycie poprzedzaiące ukończyli; a tém samém chcącéy zapobiedz niedoyrzałości, ze zbytniego pośpiechu, do coraz wyższego powołania ze szkodą kraiową pochodzącéy. Lecz widzimy tu oraz potrzebę, zastanowienia uwagi znawców, że teraz ieszcze po odchodzącéy ze Szkół młodzieży, tego wszystkiego z dokładnością żądać niemożna, czego niedawno zaprowadzony przez Magistraturę Edukacyyną doskonalszy plan nauk, na przyszłość po nich spodziewać się każe; bo ci co się teraz temu Examinowi poddaią, przed nowym Planem ieszcze po większéy części zawód nauki odbyli, początkową zaś Edukacyą swoię aż do Klass średnich, gdzieindziey powzięli.

Po ukończonym oddzielnym Examinie odchodzących, odbywać się będzie w wyznaczonych do tego 3ch dniach, zwyczayny Popis wszystkich Klass, z nauk i umieiętności; które iakim sposobem, do iakiego stopnia, przez kogo w któréy Klassie dawane były, następuiący wykład okazuie.

JĘZYK

JĘZYK I STYL POLSKI

pod przewodnictwem Professora Szweykowskiego.

KLASSA PIERWSZA. 1. JP. Jasinski, wprawiał uczniów w czytanie stosowne do myśli i porządne rzeczy czytanych opowiadanie: do czego używał xiążki Wolskiego na szkoły parafialne przepisanéy, tudzież baiek Krasickiego. Z tych niektóre, iako też i z innych autorów czerpane, po rozbiorze grammatycznym i logicznym do uczenia się na pamięć naznaczane, służyły za ćwiczenia pamięci i rozumu, oraz za wprawę w dobre wymawianie. — 2. Grammatyki Polskiéy część 1wsza JX. Kopczynskiego, w ciągu roku ukończoną została. — 3. Na ćwiczenia prywatne uczniowie przepisywali naprzód bayki, obierane na Deklamacye, późniéy przerabiali one na prozę, a nakoniec słyszane w Klassie powieści historyczne i moralne w domu słowy własnemi układali.

KLASSA DRUGA. 1. Dla wprawy w lepsze coraz czytanie i opowiadanie używali uczniowie drugiéy części baiek Krasickiego i Historyi Polskiéy Wagi. Oprócz tego Nauczyciel JP. Siebert i sam czytał, i uczniom dawał do czytania łatwe do zrozumienia wyiątki wierszem i prozą z Autorów Polskich, tudzież niektóre rozmowy z Krasickiego. Tych, po rozbiorze przyzwoitym, ucząc się uczniowie, ćwiczyli tak iak w Klassie I. nie tylko pamięć, ale oraz rozum, i przywykali stosownie do rzeczy głos swóy urabiać. — 2. Grammatyki Pol: część 2ga cała wyłożona. — 3. Na domowe roboty naznaczano uczniom naprzód tak iak w Klassie I. przerabiać łatwe wiersze na prozę, układać z głowy rzeczy im opowiadane, potém tłumaczyć na język oyczysty, znaiome sobie mieysca łatwe z wypisów Łacińskich, Francuzkich i Niemieckich. Przy końcu zaś roku pisali listy w materyach potocznych, do ich wieku i stanu zastosowanych, iako to: do rodziców, do przyiaciół z prośbą, doniesieniem, dziękczynieniem i t. d.

KLASSA TRZECIA. JX. Skolimowski, zaczynaiąc obeznawać uczniów z literaturą języka Polskiego: — 1. Rozbierał na wzory, z Karpińskiego, wiérsz do mądrości — Żale Sarmaty nad grobem Zygmunta Aug. — z Krasickiego list do X. Plebana o mierności — Satyrę, przestroga młodemu — z Kniaźnina, Wiersz do Oyczyzny — z Prozy, mowę Pawenniusza mistrza Krzyżaków, do Władysława Jag. z Kromera — O grzeczności z Krasickiego — Wyiątki z kazania Skargi, o miłości Oyczyzny — o Mrówce z Karpińskiego. — 2. Z Grammatyki części 3ciéy, słuchali uczniowie o Przenośniach, Zrzódłosłowie i Składni języka Polskiego. — 3. Dla nabierania stylu, naprzód tłumaczyli

niektóre mieysca z wypisów Łacińskich i Francuzkich, na ięzyk Polski, daléy układali powieści i rozmowy na wzór czytanych, nakoniec podług własnéy możności pisali listy: z uwiadomieniem o sposobie przepędzonego czasu — z opisaniem życia rolników — o tém co się działo w Warszawie dnia 28 Czerwca r. b. — opis wołu — o ukontentowaniu ucznia dobrego, a złego przykrościach.

KLASSA CZWARTA. Tenże Nauczyciel: 1. rozbierał i do deklamowania uczniom naznaczał: — Listy niektóre Cycerona i Pliniusza tłumaczone przez różnych — Mowę Ap. Klaudyusza mianą w Senacie — Wyiątek z mowy Eschynesa, przeciwko Demostenesowi — Mowę Dyona, do Dyonizyusza młodszego — Stanisł: Leszczyńskiego przeciwko oszczercom Oyca. — Na wzory Poezyi: — Epigrammata z wyboru Poezyi Pol: — Sielanki z Karpińskiego, Pasterz do owieczki zgubionéy — Dzieci u matki, — Elegiie: Narzekalnice Zimorow. — Wiosna z Niemcewicza. — Satyry: — Przeciw piiaństwu — Marnotrawstwo z Krasickiego — Cnota prawdziwe szlachectwo z Boileau Desp: przez Gorczyczewskiego — Pieśń Karpiń: o uspokoieniu z cnoty i t. d. — 2. Wykładał teoryą o Wierszopistwie polskiém zewnętrznem z grammatyki Kopczyńskiego — Uwagi zaś nad Sielankami, Elegiiami, Satyrami, Pieśniami i Epigrammatem czerpał z Części *iwszéy* wyboru Poezyi. — 3. Na wprawę w stylu pisali uczniowie: Listy w tonie poważnieyszym, z powinszowaniem urzędu poselskiego — Otrzymanéy na popisie nagrody — Odpowiedzi na to i t. d. — Opisy interesowne iakoto: walki Horacyuszów z Kuryacyuszami — wydarzonego pożaru — Rzezi Prazkiéy — Odezwy krótkie i wynurzenia uczucia, iakoto: Mecyusza Suff: do Hostyliusza — Horacyusza Oyca do synów przed walką z Kuryac: — Smutek Polaka z utraty Oyczyzny — Uczucia Pasterza podeszłego wiekiem, otoczonego wdzięczną dziatwą — Prośba do Króla Jmci za familiią ubogą, któréy oyciec stracił życie w służbie woyskowéy — Podziękowanie Prze:w: Dyrekcyi za iéy troskliwość o ukształcenie młodzieży — Niektórzy uczniowie doświadczali sił swoich w napisaniu Sielanki, Satyry, Epigrammatów na wzór czytanych.

KLASSA PIĄTA. Professor Szweykowski, na wzory Prozy czytał z uwagami, które częścią sam czynił, częścią do ich czynienia uczniów naprowadzał, z Górnickiego początek iego dzieiów — Mowę Boratyńskiego do Króla z przyczyny iego potaiemnego zaślubienia — Odpowiedzi na nie — Z Cycerona postępek Werresa z Gawiuszem — Z Sallustyusza tłumaczenia Pilchowskiego mowy: — Katona przeciwko spiskowym Katyliny — Micypsy króla do Jugurty — Adherbala do senatu Rzym: i t. d. — Mowę Bolesława II. do Rycerstwa zachęcaiącą do woyny przeciwko Rusi — Odpowiedź Bolesława Kędz: daną posłom Konrada III. domagaiącym się przywrócenia Władysława II. — Odezwę Fryderyka II. z tamtego świata, do swego następcy przez Anonima — Z Poezyi czytano z krytyką mieysca mocnieysze Wiersza na ruinę Jezuitów, Naruszewicza —

Elegiią wyższego rzędu — Wygnaniec z Oyczyzny przez Niemcewicza — Z Eneidy tłumaczoney, Opis burzy i rozbicie okrętów — Wyiątki z niektórych Traiedyy — Woynę Chocimską całą: — przy którey rozbiorze niektóre opisy i obrazy porównywano z podobnemiż mieyscami Homera. — Część tych wzorów służyła za wprawę w deklamowanie z pamięci. — 2. Prawidła wymowy więcey dawano na przykładach, niż iako ciągłą teoryą: ile iednak czas pozwolił, wykładano rzecz o wysłowieniu i iego przymiotach, tudzież o rozkładzie mowy Krasomowskiey — Uwagi nad Dramatami dawane były z Golańskiego i 3ciey części wyboru Poezyi Pol: — 3. Na prywatne ćwiczenia, tłumaczyli uczniowie z Sallustyusza — Wstęp do historyi, i mowy powyżey wzmiankowane — Wyiątek z mowy Cycerona, za Archyaszem, o naukach. — Z własney głowy pisali: — Myśli o miłości Oyczyzny, a mianowicie iak mocnym iest ona bodźcem do dzieł walecznych — Opis historyi tego, co się działo za zbliżeniem się woysk Austryackich pod Raszyn, tudzież bitwy samey — Przemowa do woyska przy wkroczeniu do Gallicyi — Odezwa iednego z Marszałków Litewskich do obywateli oswobodzonego Powiatu, aby przystępowali do Konfederacyi ienerał. — Mowa iednego z obywateli po podpisaniu Aktu Konfed: — Rozmyślanie Temistoklesa wydziedziczonego — Uczniowie czuiący w sobie zdolność do poezyi, niektóre z tych materyy wierszem wyłożyli. Nadto przemiany Owidyusza na lekcyi łacińskiey tłumaczone, wierszem polskim oddawali.

KLASSA SZOSTA. Tenże Professor czytał podobnie iak w Klassie V., Odę o Muzyce z angielskiego, podwoynego tłumaczenia — Mowy Aiaxa i Ulissesa — Wyiątek z ziemiaństwa Kożmiana — Naywięcey czasu łożono na czytanie Iliady, którey pominąwszy mieysca słabsze, prawie wszystkie xięgi przebieżono. Mieysca celnieysze naśladowane od innych, wskazywano i porównywano z naśladowaniem zwłaszcza Wirgiliusza — Eneidy dano poznać xięgę 1wszą, 2gą i 6tą — Na wzory Poezyi czytano rosprawę Popa o gieniuszu Homera, iego życiu, dziełach i tłumaczach z Dmochowskiego — Dla dania choć słabego wyobrażenia wymowy Demostenesa, rozbierano z krytyką Filippikę I. przez Nagurczewskiego — Aby dać poznać odradzanie się wymowy Oyczystey, czytano niektóre mowy Wacława Rzewuskiego — Mowę na pochwałę Władysława IV. przez X. Matcińskiego — Z nowszych wzorów czytano mowę Karpowicza, na pochwałę Sobieskiego — W téyże materyi Karpińskiego — Mowy na pochwałę Nagurczewskiego i Piramowicza miane na posiedzeniach Towarzystwa Przyiaciół Nauk. Z tych wzorów uczniowie sami sobie obierali wyiątki na deklamacye — 2. Z prawideł wymowy dano poznać iéy zasady i pomocy, tudzież czytano rzecz o guście z Golańskiego z krytyką i przytaczaniem zdań innych Retorów — 3. Prywatnie ćwiczyli się uczniowie w stylu przekładaiąc na ięzyk oyczysty mowy niektóre Liwiusza i Tacyta — Mowę Horacyusza Barbata przeciwko Decemwirom rozszerzyli — Z kilku słów oycą Horacyusza za synem, który zabił siostrę, mowę ułożyli. — Z własney całkiem głowy pisali: — Mowę Hora-

cyusza dziękuiącą za uwolnienie od kary — Mowę o wytrwałości w patryotyzmie — Recenzyą i porównanie mów Aiaxa i Ulissessa — Przywitanie woyska Polskiego przy weyściu do Krakowa — Mowę imieniem Oyca Temistoklesa przy iego wydziedziczeniu — Mowę imieniem delegowanych Litwinów, do Rady ien: Konfederacyi — Myśli o prawdzie. — Zdolności swoiéy do poezyi doświadczali na przekładaniu wierszem niektórych Od Horacyusza.

Godzin na ten przedmiot dwie w każdym tygodniu było poświęconych.

HISTORYA LITERATURY POLSKIEY

w Klassie VI. dawana przez Professora BENTKOWSKIEGO.

Wyłożywszy przeszkody których doznawały nauki w narodzie naszym, iako też zasiłki i środki do rozszerzenia światła służące, przystąpił Nauczyciel do charakterystyki rządów każdego Monarchy we względzie naukowym i powszechnego oświecenia. Potém wytknął dzieła, z których wiadomości o bibliografii Polskiéy czerpać można. Daléy podzieliwszy Historyą literatury Polskiéy na pięć okresów, mówił o naydawnieyszych pomnikach iezyka Polskiego. Wymienił potém autorów o języku polskim piszących w ogólności i w szczególności, począwszy od Zaborowskiego i Kwiatkowskiego.

Wystawił następnie nauczyciel stan nauk wyzwolonych we wszystkich wiekach a w szczególności poezyi i krasomówstwa. Postąpiwszy nakoniec do właściwych umieiętności, mówił o Matematyce i naukach związek z nią maiących, o Historyi Naturalnéy, a w szczególności o Botanice, Kopalniopismie; tudzież o naucé Lekarskiéy i t. d., wymieniaiąc zawsze pisarzów i ich dzieła. Na ostatku wyłożył Historyą Prawodawstwa naszego i literatury prawniczéy.

LANGUE FRANÇOISE DIRIGÉE

par le Professeur ROUSSEAU.

PREMIÈRE CLASSE. On a exercé les élèves de cette Classe dans la lecture du discours suivi, liée avec la traduction mot-à-mot, et dans ce procédé on s'est principalement attaché à la prononciation, et à donner aux élèves la signification relative des mots.

La version de petites locutions leur a rendu familier l'usage pratique de l'article, des verbes auxiliaires avoir et être et leur a transmis les premiers éléments de l'orthographe.

On a en dernier inspiré aux élèves le goût de la déclamation par des fables ingénues et par des quatrains moraux qu'on leur a fait apprendre par coeur.

Le Professeur Rousseau a été chargé de l'enseignement dans cette Classe à raison de cinq heures par semaine.

SECONDE CLASSE. On a débuté dans cette Classe par le tableau général des parties du discours. On a ensuite traité de l'article; de la formation du nombre des noms, du genre, de l'adjectif, des dégrés de signification et des quatre formes régulières avec leurs variations. Le tout a été rendu pratique par des thêmes proportionnés à la conception des élèves.

Pour donner autant que possible à la prononciation le mode, le ton et la cadence qui lui sont propres, on a eu frequemment recours à de petites anecdotes, á des fables ingénues et à d'autres morceaux qui ont servi alternativement d'exercices de la lecture et de la mémoire. Ces morceaux sont: Démosthène orateur. Belle leçon d'un roi donnée à ses courtisans. Rencontre de deux avares. Générosité de Louis II. Aventure de deux étudians. Réponse d'Epaminondas. Amour filial. Le laboureur et ses trois fils. Le grillon et le papillon. Le mulot et la fournie. Le Rossignol en cage. L'espérance trompée. Le serrurier et le passe-par-tout. Quatrains sur la bienfaisance, sur la société, etc.

Monsieur Chopin et Rousseau ont partagé les travaux de cette Classe formant deux subdivisions, à raison de quatre heures par semaine.

TROISIÈME CLASSE. On a traité dans cette Classe de la place et de la modification des adjectifs et de leurs différentes significations selon la place qu'ils occupent; des pronoms, de ceux surtout qui embarrassent le plus les étrangers, et de la division du Verbe en espèces. Le tout a été mis en pratique par des thêmes que l'on a fait traduire du polonois en françois, et dans ce procédé on s'est constamment appliqué à montrer aux élèves la différence qui existe entre les deux idiomes.

Jeannot et Colin, par Voltaire; la rente du chapeau, l'accroissement de famille, l'orgueil puni, le temps perdu et regagné, par Berquin; le riche digne de l'être, l'homme sauvage et l'homme civil, par d'Arnaud; anecdotes sur le Czar Pierre le grand, l'Ami-

tié, par Voltaire ; le même sujet par Florian ; l'Oraison dominicale, l'Amour de la patrie par Pompignan ; vie champêtre par Racan ; la solitude, par Villiers ; l'étude, par Destouches ; le siècle pastoral, par Gresset ; les moutons, par M^de^ Deshoulières ; ode à la patrie ; sont autant de morceaux qui ont servi à perfectionner les élèves dans la lecture liée avec la traduction, et comme sujets de déclamation.

M^r^ Chopin est chargé de l'enseignement dans cette Classe et dans la suivante à raison de quatre heures par semaine.

QUATRIÈME CLASSE. On a répété la division du Verbe en espèces pour avoir occasion de traiter des règles qui y sont rélatives, de celles surtout qui regardent les verbes neutres et les verbes impersonnels. On a ensuite passé aux parties indéclinables en ne s'étendant que sur celles qui présentent le plus de difficultés et l'on a terminé par la Syntaxe que l'on a réduite à la concordance des temps et des modes, et à la loi d'accord. Ces règles on été mises en pratique par des exemples que l'on a fait composer fréquemment de vive voix en Classe.

Comme c'est dans cette Classe que l'on commence à jeter dans l'ame des élèves les éléments d'une littérature plus étendue, on a d'abord traité du style épistolaire en faisant lire aux élèves les plus beaux modèles qui existent dans la langue françoise, et en faisant traduire du polonois en françois des billets et des lettres calqués sur ces modèles. On leur a ensuite fait lire et analyser des morceaux tirés du genre historique, tels que: Réflexions sur les Perses, les Grecs et les Macédoniens, par Bossuet. Réflexions sur le meurtre de César par S^t^. Réal — Abaissement où Richelieu réduit les grands, par Mabli — Misérable condition des esclaves en Amérique, par Raynal, etc. A la prose on a joint la poésie, et l'on a traité des poésies fugitives, savoir: de l'Epigramme, du Madrigal, du Sonnet, du Rondeau, de l'Epitaphe etc.

CINQUIÈME CLASSE. L'éloquence, le genre didactique et l'épitre, ont fait dans cette Classe le sujet des lectures, des analyses, des compositions, des narrés, des traductions et des déclamations. Après des notices littéraires sur ces trois genres et sur les plus célèbres auteurs, l'on a passé aux plus parfaits modèles que l'on a mis sous les yeux des élèves, tels que Bossuet, dans son oraison funèbre de la duchesse d'Orléans ; Fléchier, dans son oraison funèbre de M^r^ de Turenne ; Massillon, dans son sermon sur les tentations des grands ; Boileau, dans son art poétique ; Racine, dans son poëme de la Religion ; Saint-Lambert, dans son poëme des saisons ; De Lille, dans ses Géorgiques françoises, et dans son poéme des jardins ; Thomas, dans son Epitre au peuple, et la Harpe dans son héroïde, Servilie à Brutus après la mort de Cesar. Le style a été per-

fectionné dans cette Classe par des lettres que l'on a fait composer sur des sujets donnés, et par des traductions du polonois en françois.

Le Professeur Rosseau a été chargé de l'enseignement dans cette Classe à raison de trois heures, et dans la suivante à raison de deux heures par semaine.

SIXIÈME CLASSE. Après avoir parcouru les époques brillantes de Corneille et de Racine, l'on à passé à Voltaire que l'on a suivi dans toute sa carrière littéraire. On a de plus lu de cet écrivain, Brutus, Zaïre, la mort de César et Mérope; et cette lecture a toujours été accompagnée de remarques sur les scènes qui ont offert quelque chose de remarquable du côté de l'art, des pensées et du style. Plusieurs de ces scènes ont servi d'exercices de la mémoire, savoir, de Brutus, toute la scène première de l'acte 1er et une partie de la 2de Scène du même Acte. De la mort de César, la Scène 2de de l'acte 3^{me}, De Zaïre, la Scène 3^{me} de l'acte second. De Mérope, toute la scène 3$_{me}$ de l'acte 1er et la scène 2de de l'acte second.

Les exercices de la langue ont roulé sur des extraits, des sommaires, des traductions et des compositions, savoir, sur la littérature; sur l'universalité de la langue françoise; sur la religion; sur les motifs qui doivent encourager la jeunesse polonoise; sur l'éloge de Konarski; sur l'éloquence; sur l'éloge de M$^{r.}$ de Chevert; sur l'éloge de Szymanowski, sur l'éloge de Leszczynski; sur la grandeur et la magnificence de la nature; sur l'ésclavage; sur l'existense de Dieu; sur le génie d'Auguste; du plaisir attaché à l'accomplissemeut de nos devoirs envers les autres hommes; sur l'origine du commerce mutuel parmi les hommes; sur la lecture, savoir, le premier avantage que l'homme retire de sa lecture c'est son instruction; sur l'émulation; sur la prononciation oratoire etc.

Deutſche Sprache.

Unter Leitung des P. Stoephasius.

Erſte Klaſſe.

Lehrer: Hr: Kühnl. Lehrbücher: 1, Das Leſebuch für Elementar-Schulen. 2, Die Kamieńſkiſche Grammatik.

Hauptgegenſtand des Unterrichts war hier: Uebung im wohllautenden Zuſammenleſen: dabey Erlernung einzelner Wörter und ihrer Verbindung zu

Worten, erſt unter ſich, dann mit andern; Überſetzung ausgeſuchter Stücke im Leſebuche; Dekliniren der Nomina, theils einzelner, theils in Sätzen verbundener; Anwendung der Generalregeln in der Orthographie durch Diktiren der Deklinations-Paradigmen, ſpäterhin kleiner Erzählungen und Fabeln aus Gellert u. a.; Recitation endlich des Angemeſſenſten aus dem Geleſenen und Erklärten.

Zweyte Klaſſe

I. Letztere Abtheilung. Lehrer: Hr: Siebert. Lehrb.: 1, Der Sulzerſchen Vorübungen zweyter Theil. 2, Die Kamieńſkiſche Sprachlehre.

Fortſetzung der Übung im Leſen: nachfolgender Bruchſtücke wörtliche Übertragung in die Mutterſprache; Deutſches Analyſiren jeglichen Wortes nach Stamm und Bedeutung; Zergliederung des geſammten Inhalts in Fragen und Antworten, behufs des genauereu Merkens auf das Nutzreiche der Sache, und der Aneignung des rechten Ausdrucks beym Wiedererzählen im Zuſammenhange: „Der Laſtträger; Feigheit einiger Völker in Oſtindien; Verachtung der Puliaten bey den Malabarn; Stolz der alten Perſiſchen Könige; Stolz neuerer Völker; Todtengericht bey den alten Aegyptern; Einbalſamirung der Todten bey denſelben: Gefährliche Jagd; Weisheit; Man muſz die Gelegenheit benutzen; Verſtand, ſchnell die rechten Maſzregeln zu treffen; Der verſtändige Narr; Richtiges Urtheil; Kluge Widerlegung; Verſtand in kurzen Reden; Scherz und Spott: Macht der Dichtkunſt; Leeres Geſchwätz; Vorwitz; Genügſamkeit; Mäſzigkeit; Groſzmuth; der Geiſt des Salomo; Palämon und ſein Sohn.

In der Grammatik wurden, nach praktiſcher Wiederholung der Deklinationen, gründlich erlernt, und mündlich und ſchriftlich dann angewendet die Formen der Hülfs- der regel- und unregelmäſzigen Zeitwörter. — Zum Deklamiren, oder hier richtiger, deutlichem Recitiren dienten die vorzüglichſten der leichteren Fabeln, Erzählungen u. ſ. w. Sulzers, Gellerts und Weiſzens. Die der Letzteren diktirte der Lehrer mit Hinſicht auf ſpeciellere Orthographie, erklä-

klärend zugleich jegliche Strophe nach Sinn und Bedeutung in Begriffen und Sätzen: die Schüler copirten alles ins Reine, und reichten es nochmals, bevor sie förmlich es memorirten, zur Revision ein. Die Überschriften der Stücke sind diese: Die junge Schwalbe; Ehrfurcht vor dem Alter; Der Besitzer des Bogens; Dummdreistigkeit; Der Vater und die drey Söhne; Wahrer Ruhm und wahres Glück der Reichen; Subordination; Standhafte Treue; Der frohe Landmann; An die Nachtigall; Wider den Hochmuth; Der Vorwitz das Künftige zu wissen; Die Freundschaft; Aufs erste Veilchen; Über die Achtung; Der Mond.

II. Erstere Abtheilung. Lehrer: Hr: K ü n h l. Lehrbb.: Die Vorigen.

Hier sind meistens die nähmlichen Gegenstände behandelt worden, und das sorgfältig nach der nähmlichen Methode, welche überhaupt, zufolge des bey dem beginnenden Schuljahre einstimmig fest verabredeten specielleren Lehrplanes, die Lehrer auf alle Klassen stufenmäßig und unter rücksichtlichen Modifikationen anwendend überzutragen sich befliessen.

Dritte Klasse.

Lehrer: Hr: Prof. W e r b u ß z. Lehrbb.: Die Vorigen.

Wiederholung der Anfangsgründe; dann weitere Ausführung und Anwendung des ganzen etymologischen und, im letztern Halbjahr, des syntaktischen Theiles der Kamieńskischen Sprachlehre. Im Sulzerschen Lehrbuche wurden die passendsten Fragmente zum grammatischen Erläutern, zum Übersetzen und schriftlichen Wiedererzählen ausgewählt. Außerdem ließ Hr: P. W e r b u ß z aus dem Wolskischen Lesebuche drey Dialogen in Rede und Schrift verdeutschen. Zu orthographischen und deklamatorischen Übungen gebrauchte derselbe, außer Sulzer's Sammlung, mehrere Fabeln aus Pfeffel, Lichtwer u. ähnlichen Dichtern, als: Die Stufenleiter; Der Ochs und der Esel; Der alte Affe; Der Affe und die Uhr: Der gute Vorsatz; Aesop und ein Wanderer; Das Kind der Barm-

zigkeit; Der Fuchs, der Spürhund und der Luchs; Die Klugheit; An die Bücher; Das Vergnügen wohl zu thun; Der Menſch findet ſeine Freuden in der Natur. Alle dieſe hatten Lehrer und Schüler, obbeſchriebner Weiſe zu Folge, mannichfaltig behandelt, ehe Letztere ſie memorirten und vortrugen.

Vierte Klaſſe.

Lehrer: P. Stoephasius. Lehrbb.: Die Vorigen.

Auf eine ausführliche Repetition der etymologiſchen Grammatik, inſonderheit der irregulären Zeitwörter, folgte eine praktiſche Anwendung aller Hauptregeln des ſyntaktiſchen Theiles durch viele Beyſpiele, imgleichen die Lectüre der vorzüglicheren Sulzerſchen Fragmente, vom Anfange dieſer Collection bis ans Ende.

Im Style übte der Lehrer erſt durch ſchriftliche Überſetzung zweckdienlicher Stellen aus vaterländiſchen Autoren; nachher durch Ausarbeitung kurzer Briefe belehrenden Inhalts, welcher nebſt Anweiſung zur Behandlung mündlich zuvor ertheilt wurde. Deklamirt haben die Lehrlinge, Stücke aus dem 3ten Theile der Grammatik von Theodor Heinſius und aus dem Sulzer von pag. 319 — 335.

Fünfte Klaſſe.

Lehrer: P. Stoephasius. Lehrbb.: Karl Heinr. Pölitz's Auswahl aus klaſſiſchen Schriftſtellern I. Cursus.

Mehrere, poetiſche und proſaiſche, längere Abſchnitte ſind hier erläutert worden, grammatiſch nicht bloſz, sondern, wie mehrere Vorkenntniſz es erheiſchte, äſthetiſch auch und litterariſch-hiſtoriſch; z. B. Die Thiere und die Sonne, von Joh. Gottlieb Willamow; An die Freude, von Friedrich von Schiller; Die Worte des Glaubens; Die Worte des Wahns, von demſelben; Die fliehende Zeit, von Franz Volkmar Reinhard; Die Freundſchaft, von Matth. Clau-

dius; Mirtil, von Salom. Geſzner, welche sämmtlich zugleich deklamirt wurden. Für Bildung im Styl beſtimmte der Lehrer anfangs ausführlichere Briefe; ſpäterhin unabänderlich Nachbildungen vorzüglich populärer und anziehender kurzer Abhandlungen und Schilderungen, als: Thätige und arbeitſame Jugend; Das Land- und Gartenleben; Der Nutzen des Reiſens u. a., nach Chriſtoph. Wilh. Hufelands unſterblichem Werke, höchſt belehrend auch für die Jugendwelt, wenn je eins, geſchrieben, unter dem Titel: „Makrobiotik oder die Kunſt das menſchliche Leben zu verlängern. II. Theile 8. Berlin bey Wittich 1805. (Iſt auch in der vaterländiſchen Sprache vorhanden).

Sechſte Klaſſe.

Lehrer: Der Vorige. Lehrb: Schiller's Gedichte.

Von Schiller, dieſem erſten aller wahren Dichter Deutſchlands, durchlas der Lehrer mit ſeinen für dieſe genialiſche Höhe ſchon empfänglich gebildeten Schülern die erſtere Hälfte des erſteren Bandes; nur wenige Gesänge eigener Lectüre überlaſſend. Einige längere wurden dem Gedächtniſſe einverleibt und deklamatoriſch vorgetragen. Nächſt dem ſtudirten die Jünglinge die Biographien der berühmteſten poetiſchen und proſaiſchen Schriftſteller, nach dem ihnen mitgetheilten bändereichen Werke von Karl Heinr. Jördens, betitelt: Lexikon Deutſcher Dichter und Proſaiſten." Einige Biographien wurden auch ſchriftlich verfaſzt, und von den Mitſchülern des Verfaſſers mit ſchriftlichen und mündlichen Anmerkungen begleitet. Styliſtiſche Übungen in der Klasse aus dem Stegreif, und zu Hauſe ſind überdieſs noch im Brief- im hiſtoriſchen und didaktiſchen Style, nach vorgehaltenen Muſtern, beſonders aus Hufeland, wöchentlich angeſtellt worden.

JĘZYK ROSSYYSKI

dawany przez Prof. WERBUSZA, po trzy godziny na tydzień.

Maiąc w tym roku samych nowych Uczniów, zostawiłem ich wszystkich w iednym oddziale. Głównym staraniem moiém było, nauczyć ich czytać Charaktery pisane i

drukowane, które gdy poznali, przeszedłem z nimi z Grammatyki Petersburskiéy rozdziały o Imionach Rzeczownych, Przymiotnych i Liczbowych, o Słowach Posiłkowych, Regularnych, Czynnych i Biernych tudzież o słowach Nieforemnych, i nakoniec dla wprawy przekładali ustnie z Polskiego elementarza Wolskiego na Rossyyski język krótkie myśli z pierwszych ćwiczeń; późniéy zaś tłumaczyli na piśmie, z tegoż samegoż: rozdziały o Ziemi, o Rzeczach ziemskich, o Ciałach Niebieskich, Słońcu, Xiężycu; i o Człowieku. Tłumaczyli także z Rossyyskiego na Polskie, różne wyimki tak prozą, iako i wierszem pisane, np. z Dzieł oryginalnych P. Lwowa *Staryk i troie Junoszcy* prozą; P. Sumorowa, *Dub* i *Trost*, bayka wierszem; P. Dymitryiewa, *Car i dwa Pastucha* i t. p.; których po rozbiorowém tłumaczeniu, na pamięć się nauczyli.

LINGUA LATINA

Moderante Professore Stoephasio.

CLASSIS PRIMA. Magister: Jasinski. Libri: 1, Tirocinium Linguæ Latinæ. 2, *Kopczynscianæ* Grammaticæ Pars prima.

Didicerunt discipuli 1, *Legere*, proprio sensu atque improprio, Tirocinii breviores sententias omnes, et fabulas viginti quatuor intellectu facillimas; quarum plures memoriter recitaverunt. 2, *Declinare* et nomina cum pronominibus et regularia verba ac deponentia. 3, *Componere* adjectiva et pronomina cum substantivis.

CLASSIS SECUNDA. I. Ordo posterior. Magister: Siebert. Libri: 1, Tirocinium. 2, Grammaticæ Pars secunda.

1. Rudimentis Primæ Classis ordine et accommodate ad usum repetitis, *flectere* addidicerunt verba anomala, defectiva et impersonalia cuncta; Regulas de generibus nominum una cum exceptionibus maxime necessariis; Regg. de gradibus comparationis, de verbis cum casu recto jungendis, de relativo, de nominibus urbium, de præpositionibus, cet. 2. *Convertere* Tirocinii Sectionis tertiæ, i. e. Narrationum particulas sexaginta priores, methodo sueta. 3. *Mandare memoriæ* et pronuntiare omnium facillimas, optimas. 4. *Componere grammatice*, primo in sententiis brevioribus, postea in parvulis narratiunculis, secundum traditas regg: patrio sermone a magistro elaboratis et dictando cum pueritia communicatis.

II. Ordo prior. Magister: idem. Libri: iidem.

Eadem ferme pertractavit præceptor, modum docendi haud abnormem sequutus.

CLASSIS TERTIA. Mag.: Prof. Zabellewicz. Libri: 1, Corn. Nepotis Vitæ. 2, *Selecta* ex Auctoribus Latinis, in usum Tertiæ et Quartæ Classis (quæ ineunte hoc anno Varsaviæ ex officina typographica PP. Scholarum Piarum prodierunt). 3, Grammaticæ *Kopczynscianæ* Pars tertia.

1, Infimi Ordinis utriusque *Elementa* quum in memoriam sedulo revocata essent, Doctrinas a, *Etymologiæ* grammaticæ de verborum componendorum ratione. b, *Syntaxeos* de casuum rectione, de conjunctionibus, de relativo qui, quæ, quod, de constructione infinitivi cum accusativo, de ablativis consequentiæ ut ajunt, rel. perdidicerunt adolescentuli, una cum exemplis vel plurimis, domi secundum præscriptas formulas, proprio, ut dicitur, Marte, elaboratis. 2, *Transferre* a, Corn. Nepotis Vitas Themistoclis, Epaminondæ, Aristidis, Cimonis. b, in Selectis excerpta ex Eutropio inde a 1. §. usque ad 23; e Phædro fabulas 31. 3, *Memoriter reddere* optimarum fabularum complures. 4, Scribendi vel potius componendi genus exercuerunt, initio formulis sententiisque longioribus, dein narrationibus, quas ad grammaticos canones magister accommodaverat.

CLASSIS QUARTA. Magistri: PP. Szweykowski et Zabellewicz. Libri: 1, Julii Cæsaris Commentarii de Bello Gallico. 2, Selecta ex Auctt. Latt. 3, Grammaticæ Pars tertia.

1. *Etymologica* Grammatice in omnibus partibus etiam hic diligenter redintegrata, *Syntacticæ* leges ad unum omnes idoneis exemplis illustratas inculcarunt memoriæ adolescentuli. 2, Archæologice æque ac grammatice interpretatus est magister in Julii Cæsaris de Bello Gallico Commentarios, quorum V. et VI. librum absolvit. Post hæc in Selectis excerptorum e Livio §. 7. e Plinio Minore §. 1, 2, 3 et 4. e Cicerone duas epistolas, e Virgilio §. 4 ex Ovidio §. 6 e Sarbievio §. 1, 2 et 8. ex Horatio §. 4, 5 et 6. rite explanavit, eosque fere singulos singulis hebdomadibus tradidit recitandos. 3, Genus dicendi domesticis pensis, ut expositionibus rerum et descriptionibus, imaginibus, litteris, cet., ad leges grammaticales apposite adaptatis, excolere studuerunt tirones. Ceterum præcepta artis prosodicæ ea parte quatenus in prosa oratione penultimam syllabam vel producte vel correpte efferre nos docet, ad *Onuphrii Kopczyńscii*, *V. S.* insignem Grammaticen tradidit discendi cupidis semel per septimanam Prof. *Szweykowski*.

CLASSIS QUINTA. Magistri: PP. Szweykowski et Bentkowski. Libri: 1, Sallustius. 2, Ciceronis Orationes selectæ. 3, Ovidii Metamorphoses.

1. Prior magister est commentatus grammatice, æsthetice, et mythologice in Ovidii Metamorphoseon libr. I. vss. 415 libr. II. vss. 380. libr. III. fabb. de Cadmo,

de Baccho et Pentheo. libr. V. Colloquium Musarum cum Pallade, Certamen Pieridum cum Musis, de Cerere et raptu Proserpinæ, de Arethusa. libr. VI. Certamen Minervæ cum Arachne, de Niobes superbia et pœna, de Agrestibus Lyciæ in ranas conversis. — Historice ac rhetorice nec non grammatice et logice illustravit præceptor posterior: a, Ciceronis orationes pro Archia poeta, Catilinariam primam et pro Marcello. b, Sallustii Conjurationem Catilinæ et Bellum Jugurthinum. — Discipuli cuncta hæc explicata in patrium sermonem convertentes, quæ commodissima et luculentissima magistri præceperant, domi excerpsere, et coram enarrarunt propriis verbis. Selecta capita auctorum omnium singulis hebdomadibus declamaverunt. Ac orationis pro Archia dicta quidem et sententias, easque apprime idoneas, quas ceu adagia et apophthegmata, sive *Symbola*, ut ajunt, memoriae imprimerent, adolescentes collegere studiose inquirendo. Pro Marcello Oratio explanata iis est cum Animadversionibus *Frid. Aug. Wolfii.* — Præterea *Stylum* exercuerunt, hoc videlicet pacto, ut modo Narrationes Livianas modo Epistolas Ciceronis quam facillimas, antea vernacula lingua nec pressis verbis sibi propositas, nunc ex tempore, nunc prævia meditatione latine reddiderint, magistro P. *Szweykowski* in his variis exercitationibus nunquam non præeunte. — Denique *Prosodiæ* quoque leges generales et speciales eo consilio, ut in Classe Suprema versus pangere subinde incipiant, memoriæ mandaverunt, duce P. *Stoephasio.*

CLASSIS SEXTA. Magistri: PP. Szweykowski, Dąbrowski et Stoephasius. Libri: 1, Horatii Carmina. 2, Livii Historiarum Libb. 3, Taciti Annales. 4, Ciceronis Officia.

Prof. *Szweykowski* statarie, methodo usitata, cum civibus perlegit Horatianorum carminum libros tres priores, ex editione quam dicunt purgata. In illustrando autem hoc poeta eximio præbuit haud sine fructu adolescentibus Commentarium maxime egregium *Christ. Guil. Mitscherlichii*, et Versiones polonicas insigniores, quarum collectionem, juventuti patriæ familiarem, debemus *Adamo Naruszevicio.* Suavissimas Odas memoriæ vel accuratissime impresserunt et declamarunt discipuli perquam lubenter, lectionibus singulis. De re metrica Latinorum, imprimis de Horatii metrorum ratione atque virtutibus, ad librum *Christian. David. Janii* »*Ars Poetica Latina*» inscriptum, præcepit semel per hebd. P. *Stoephasius.* Quod ad Prosaicos scriptores 1, Professor *Dąbrowski* in Ciceronis Officia semel p. h. scholas habuit, et hoc semestri una cum Quinti Ordinis civibus interpretando legit librum tertium; quo finito, primum incepit iterum, quem cursoria uti ajunt lectione absolvit.

2. Prof. *Szweykowski* Livii Historiarum, libb. III. et IV. binis p. h. horis explicavit semestri præterito.

3 Taciti Annalium libr. I. et II. capp. triginta priora hoc semestri perlegit P. *Stoephasius*. — Exercitia sueta, Extemporalia et Elaborationum themata ad scribendi genus rite excolendum a Prof. *Szweykowski* singulis septimanis proposita sunt et emendata.

LINGUA GRÆCA.

Classis inferior. Magister: Prof. Zabellewicz. Libri: 1, Chrestomathia Græca, quæ *Sebastiani Żukowski* opera Vilnæ prodiit. 2, Grammatica Græca, auctore eodem.

Primo, quum *Legere* scirent discipuli, magister id operam dedit, ut paradigmata nominum et pronominum, verborum barytonorum, liquidatorum, contractorum, verborum in *mi*, anomalorum et defectivorum memoriæ perdiligenter inculcarent et coram ipso redderent sæpius. Deinde in Chrestomathia particulas inde a pag. 1, capp. 1, 2, 3, 4. a pag. 39, cap. I. §§. 1 — 50. quum analytice explicandas tum transferendas dedit.

Classis superior. Magister: Prof. Stoephasius. Libri: 1, Luciani Dialogi, ex edit. Aug. Matthiæ. 2, Plutarchi Vitæ parallelæ, ex edit. G. G. Bredow. 3, Xenophontis Anabasis ex edit. F. H. Bothii. 4, Philippi Buttmanni Grammatica.

Scriptorum trium significatorum Paragraphos priores illustravit magister grammatice et archaeologice, Latina lingua, cum Græco idiomate mirum quantum congruente, constanter in interpretando aeque ac exponendo cum civibus invicem usus. Luciani Dialog. et Homericæ Odysseæ loca quædam luculentiora declamarunt tirones. Ut vero Syntaxeos canones accuratius perciperent, et nominum verborumque paradigmata cum cura repeterent, semel p. h. formulas atque sententias Græce ex Latino et Germanico componendas magister tradidit.

JEOGRAFIIA i HISTORYA POWSZECHNA

pod przewodnictwem Professora Bentkowskiego.

JEOGRAFIIA.

KLASSA PIERWSZA. Wiadomości przygotownicze, a w szczególności o kształcie ziemi, iéy dwoiakim obrocie i stąd wynikaiącym podziele czasu, o długości i sze-

rokości ieograficzney. Z właściwéy Jeografii wyłożył Nauczyciel podział okręgu ziemnowodnego, a mianowicie Europy — iey granice — podział na państwa, z wymienieniem mórz, odnóg, cieśnin, gór, miast stołecznych. Tudzież ogólne wyobrażenie o kraiach Azyi, Afryki i Ameryki. Nauczyciel JP. *Jasiński.*

KLASSA DRUGA. W obu oddziałach powtórzywszy z Uczniami ogólne pierwiastkowe wiadomości z Jeografii matematyczney, przeszedł Nauczyciel w krótkości części Świata; obszerniéy zaś mówił o wszystkich kraiach Europeyskich, osobliwie o Xięstwie Warszawskiém. Nauczyciel JP. *Jasiński*, w drugim zaś oddziele dawał tę lekcyą JP. *Koszet.*

KLASSA TRZECIA. Wyłożywszy Nauczyciel Jeografiią matematyczną obszerniey, niż w Klassach poprzedzaiących, i odświeżywszy w pamięci Uczniów, podział całego globu ziemskiego, iako też położenie gór, mórz, cieśnin, odnóg, zatok, iezior znacznieyszych i t. d. przystąpił do Europy w szczególności, i mówił obszernie o Xięstwie Warszawskiém, i o Polszcze w całéy iéy dawnéy rozciągłości, tudzież o Cesarstwach Francuzkiém, Moskiewskiém, Austryackiém, Tureckiém, o Królestwach Angielskiém, Szwedzkiém, Duńskiém, Hiszpańskiém, Portugalskiém, Włoskiém, Neapolitańskiém, i innych kraiach. Nauczyciel JP. *Koszet.*

KLASSA CZWARTA. *Statystyka.* Wystawiono tutay obraz Kraiów Europeyskich, ich rozległość w milach kwadratowych, tudzież dochody, siły lądowe i morskie, zalety każdego Kraiu w szczególności co do płodów natury, co do mieszkańców, przemysłu i Handlu, w porównaniu z kraiami innemi. Tym sposobem przeszedł Nauczyciel JX. *Skolimowski* Xięstwo Warszawskie i całą Polskę, podług rozległości przed 1772 rokiem, Cesarstwo Francuzkie i Austryackie, Tureckie, Hiszpaniią, Królestwo Neapolitańskie i Włoskie, Państwa do Ligi Reńskiéy należące, wielką Brytaniią, Szwecyą, Danią.

Począwszy od Klassy II. rysowali Uczniowie Mappy kraiów o których była mowa, i złożą one iako dowody swéy pilności domowéy. Przy Historyi starożytnéy, dawana oraz była Jeografiia Państw dawnych.

HISTORYA POLSKA.

Kurs Pierwszy. KLASSA. I. JP. *Jasiński* wystawiwszy podział całéy Historyi polskiéy na cztéry główne Okresy, przebiegł w krótkości dzieie znakomitsze od czasów naydawnieyszych, aż do utworzenia Xięstwa Warszawskiego.

Kurs

Kurs drugi. KLASSA II. Od początku Narodu polskiego, aż do wstąpienia na tron Zygmunta I. Nauczyciel JP. *Zybert.*

KLASSA III. Począwszy od rządów Zygmunta I., aż do trzeciego podziału Królestwa Polskiego. Nauczyciel JX. *Skolimowski.*

Kurs trzeci. KLASSA IV. Obszerniéy, niż w Klassach poprzedniczych, przechodził Professor *Bentkowski* dzieie narodowe, a mianowicie od zaprowadzenia Chrześciiaństwa, do wygaśnienia familii Jagiellońskiéy na Zygmuncie Auguście.

KLASSA. V. Tenże Nauczyciel przeszedł dzieie oyczyste od śmierci Zygmunta Augusta, aż do naszych czasów.

KLASSA VI. W szczegółach wykładał tenże Nauczyciel stan Polski w ośmnastym wieku, aż do iéy podziału. Prócz tego robili Uczniowie wyciągi, i zdawali sprawę z dzieł całkowite panowanie niektórych Monarchów, lub znakomitsze czyny obeymuiących, iako to z dzieł *Koiałowicza*, *Kochowskiego*, X. *Coyer* o panowaniu Jana III. X. *Parthenay* Panowanie Augusta II., z *Rudawskiego* niektóre ważnieysze epoki za rządów Jana Kazimierza; *Proyard*, życie Stanisława Leszczyńskiego, i innych.

HISTORYA POWSZECHNA.

KLASSA I. Aby dadź Uczniom téy Klassy wyobrażenie o Historyi powszechnéy, wyłożył JP. *Jasiński* wiadomość o pierwszym stanie mieszkańców ziemi, ich przeyściu ze stanu myśliwego do pasterskiego, a potém do rolniczego. — Daléy o obraniu sobie stałych siedlisk, o zawiązaniu się społeczności, i założeniu wsi i miast, o wynalazkach, o rzemiosłach, handlu, sztukach i umieiętnościach. O utworzeniu się pierwszych Państw, ich prawach, urzędach i rozmaitym kształcie rządu. Przystąpił potém do podziału całéy Historyi powszechnéy, na dziewięć głównych okresów i opowiadał o osobach stanowiących epokę w dzieiach świata, tudzież o wypadkach znakomitszych; iako to: o Adamie, Moyżeszu, Cyrusie, Alexandrze W. Auguście, o początkach Chrześciiaństwa, o Klodoweuszu, Karolu wielkim, o Krucyatach, o odkryciu Ameryki i t. d.

Kurs pierwszy. KLASSA II. W krótkości przechodził tutny Nauczyciel dzieie od stworzenia Świata, aż do Narodzenia Chrystusa, a wszczególności mówił o potopie i dzieciach Noego — Tworzeniu się Państw — o królestwie Izraelskiém i Judzkiem, o Państwie Assyryyskiém i Medów — o czasach Bohaterskich Grecyi, oblężeniu i zdobyciu Troi — o Woynach Greków z Persami — o Spartańczykach — o Milcyadesie, Te-

mistoklęsie, Alcybiadesie, Sokratesie, Alexandrze W. i iego wyprawach — o powstaniu Rzymu i Kartaginy — o rządach Rzymian za Królów i Konsulów — o woynach Punickich — o zawoiowaniu kraiów przez Rzymian w różnych częściach świata — o ich woynach domowych, nakoniec o świetném panowaniu Augusta i Narodzeniu Chrystusa. W iednym oddziele dawał tę lekcyą JP. *Koszet*, w drugim JP. *Jasiński*.

KLASSA III. Od obięcia Rządów przez Augusta, aż do Napoleona W. a w szczególności słabienie potęgi państwa Rzymskiego, postępy Religii Chrześciiańskiéy, zmiana osad różnych ludów i tworzenie się Państw nowych — Upadek państwa Rzymsko-zachodniego, a powstanie Cesarstwa na wschodzie i innych królestw w Europie — Mahomet i potęga Arabów — Państwo Karola W. i iego podział — Napady Normanów — Krucyaty — królestwo Jerozolimskie — wzmagaiąca się potęga Państwa Ottomańskiego, odkrycie i podbicie Ameryki — postępek oświaty powszechnéy w Europie — Handel z Indyami — woyny religiyne w Niemczech — rządy Ludwiką XIV. — wpływ Moskwy do Interessów Europy, od Piotra W. począwszy — Rewolucya Francuzka — Rządy Napoleona W. i t. d. Nauczyciel w téy Klassie JP. *Koszet*.

Kurs drugi. KLASSA IV. Co w kursie poprzedzaiącym dawano tylko cząstkowo, to w kursie drugim w związku, i w całéy obszerności wykładano. W téy Klassie Historya starożytna aż do Narodzenia Chrystusa, iako to: Historya Państwa Assyryyskiego, Babilońskiego, Medów, Macedończyków, Persów, Rzeczypospolitych Greckich, a mianowicie Ateńskiéy i Spartańskiéy. Historya Rzymska od założenia Rzymu w ciągu opowiadana, aż do wędrówki Narodów i zburzenia Państwa Rzymskiego na zachodzie.

KLASSA V. Historya wieków średnich, począwszy od podziału Państwa Rzymskiego, aż do ustalenia stosunków między główniejszemi Państwami Europy przez pokóy Westfalski w roku 1648. W szczególności przeszedł Nauczyciel Historyą Cesarstwa Bizanckiego, aż do zdobycia Konstantynopola — Dzieie powstania Państw z napływem różnych ludów wschodnich i północnych. — Mówił potém o państwach Włoskich, o rządzie familii Karolingów, i iéy rozdziale we Francyi i w Niemczech — o Przywróconém Cesarstwie Rzymskiém na zachodzie — Na końcu opowiadał Historyą Francyi, Moskwy, Węgier i t. d.

KLASSA VI. Professor *Bentkowski*, i w obu poprzedzaiących Klassach tę lekcyą daiący, w szczegółach rozbierał z Uczniami téy Klassy, dzieie późnieysze od pokoiu Westfalskiego do naszych czasów, między innemi Historyą Państwa Francuzkiego, Angielskiego, Moskiewskiego i t. d. Prócz tego czytali Uczniowie w domu dzieła większe Historyczne, i w Klassie zdawali z nich sprawę, iako to, z dzieł *Jondota*, *Gatterera*, *Hume*, *Toulongeon*, *Richardsona*, *Müllera*, *Gibbona*, *Szmita* i innych.

ANTIQUITATES ROMANÆ.

In CLASSE SUPREMÁ (VI^ta^) Disciplina hæc à Prof. *Stoephasio*, semel per sept. tradita est; ac priore semestri ita quidem, ut adolescentes, qua via et ratione antiquitatum *Fontes*, quodammodo sibi jam notos, scriptoribus perlegendis penitus intelligerent et cum fructu adhiberent, præmonerentur; deinde ut quinque primarios fontes, quos vulgo in tabula ponunt, monumenta quintuplicia accurate cognoscerent, uti: 1, Aedificia, eorumque Rudera. 2, Icones, quæ conspiciuntur in simulacris, statuis, imaginibus, geminis, anaglyphis, toreumatibus, picturis, musivis etc. 3, Scripta. a, Scriptores rei Romanæ veteres. b, Inscriptiones s. titulos, varios ratione materiæ, auctoritatis, ætatis etc. 4, Nummos, quorum varietatem, partes, collectores præcipuos. 5, Vasa et Instrumenta. Posteriore Semestri sectio utraque de Gentis et Urbis Romanæ Fatis enarrata est magna ex parte secundum *Jer. Jacob. Oberlini* Tabulas Antqq. et *Frid. Volg. Reizii* super iisdem Prælectiones. Capp. illustrata hæc fere fuerunt: I. De Origine gentis; de Incrementis primis; de Vicissitudinibus a, Regni b, Reipublicæ liberæ c, Imperii. II. De Origine urbis; de ejus ambitu; de distinctione in regiones XIV. sub Augusto; de viis et vicis; de foris, campis, portis etc.; de ædificiis a, generatim b, speciatim; de Ornamentis, ut columnis, obeliscis, arcubus triumphalibus etc.

Cum QUINTI ORDINIS Civibus semel p. h. capita fere eadem, nec tamen eandem tam copiose enarrandi rationem sequendo ad finem perduxit præceptor idem.

MYTHOLOGIA.

In CLASSE QUARTA Prof. *Szweykowski* semel per hebd. ad Tirocinii L.L. partem mythologicam methodo sueta enarravit: De Diis majorum gentium; 1, *Consentibus*, ut: de Jove, Junone, Neptuno, Vulcano, Apolline, Minerva, Marte, Venere, Mercurio, Diana, Vesta, Cerere; 2, *Selectis*, ut: de Saturno, Plutone, Baccho, Jano, Genio, rel. Postea de Diis minorum gentium, *Indigetes* quos vocant seu *Adscriptitios*, generatim præcepit magister.

HISTORYA NATURALNA

przez Professora SKRODZKIEGO.

Poczynali my tę naukę w każdéy Klassie od podania Uczniom, stosownie do ich poięcia, ogólnego wyobrażenia Historyi Naturalnéy. Po uwadze nad podziałem wszy-

stkich iestestw przyrodzenia na trzy wielkie działy czyli Królestwa, wchodziliśmy w różnicę zachodzącą między iestestwami ożywionemi czyli organicznemi, i martwemi, tudzież między zwierzętami a roślinami. Stąd wypadł dla nas podział całéy Historyi naturalnéy, na trzy udzielne nauki; *Zoologią*, *Botanikę i Mineralogią*, które następuiącym porządkiem i sposobem wykładaliśmy.

ZOOLOGIA.

w KLASSIE I. Zaczęliśmy tę naukę od wiadomości o Zwierzętach w powszechności; uważaiąc potém, że całe królestwo zwierząt w sześciu mieści się gromadach, czyli Klassach, mówiliśmy o Zwierzętach Ssących, zastanawiiaąc się w ogólności nad ich organizacyą i funkcyami szczególnych organów — Następnie, trzymaiąc się układu Linneusza, podzieliliśmy całą tę gromadę na siedm rzędów, i uczyliśmy się w szczególności Historyi gatunków w tych rzędach umieszczonych.

w KLASSIE II. Wykładaliśmy naprzód naukę o Ptakach. Na wstępie do niéy, podaliśmy charaktery ogólne tych zwierząt i uwagi nad składem ich ciała usposobionego do lotu; porównywaiąc potém zmysły ptaków ze zmysłami Zwierząt ssących, roztrząsaliśmy w powszechności ich przymioty, skąd prześliśmy do podziału téy Klassy na sześć rzędów, przypatruiąc się ich cechom i charakterom, a przebiegłszy w szczególności historyą rodzaiów i gatunków w tych rzędach umieszczonych; przystąpiliśmy do nauki o zimnokrwistych Zwierzętach, obdarzonych ieszcze płucami znaiomych pod imieniem płazów; gdzie powiedziawszy w ogólności o ich przyrodzeniu i podziale, zakończyliśmy na historyi szczególnéy ich rodzaiów i gatunków.

w KLASSIE III. Nauka o Rybach naprzód wykładana była; gdzie uważaliśmy, iak nowy ten szereg Zwierząt w wodach mieszkaiący, w mieyscu płuc skrzelami do oddychania służącemi iest opatrzony, a zapomocą giętkich swych płetw, rozległe wód niekiedy przebywa przestrzenie. Przebiegłszy więc w ogólności ważne o tych Zwierzętach wiadomości, uczyliśmy się systematycznego ich podziału na sześć rzędów, tudzież szczególnéy rodzaiów ich i gatunków historyi. Stąd przeszliśmy do nauki iestestw bez widocznego szkieletu, i krew do białawéy wilgoci podobną maiących; iakiemi są naprzód owady: przypatruiąc się dziwnym i osobliwym przemianom życia tych zwierząt, zastanawialiśmy się nad ich czynnościami, instynktem i tym podobnemi w ich przyrodzeniu przymioty. Idąc potém za podziałem Francuzkich naturalistów, porządkiem rodzaiów znakomitsze opisywaliśmy gatunki — Po nich nastąpiły zwierzęta znaiome pod ogólném imieniem robaków, które nadewszystko niedostatkiem nóg i wewnętrzną organizacyą całkiem się różnią od poprzedzaiących — Przypatruiąc się budowie i tak rozmaitéy po-

stawie tych iestestw, tudzież zastanawiaiąc się nad im właściwemi przymiotami, podzieliliśmy całą Klassę z *Blumenbachem* na sześć rzędów, kończąc naukę na opisach w szczególności znaiomszych rodzaiów i gatunków.

W Historyi szczególnéy, uczyliśmy się nie tylko charakterów, któremi się różnią rodzaie i gatunki, ale nadto ich Oyczyzny, mieszkania, obyczaiów, przymiotów, gatunków pokarmu, wieku, pory mnożenia się, szkód lub pożytków z nich wynikaiących, tak wcałéy ekonomice przyrodzenia, iako też szczególniéy dla człowieka — Aby zaś uczynić dokładne wyobrażenie uczniom o Zwierzętach niewidzianych zwłascza, ukazywaliśmy im wzory tych zwierząt iuż osobno w *Zbiorze Naturalnym*, iuż w dziełach różnych Autorów znayduiące się — Do nauki zaś Owadów, posłużył nam piękny zbiór kraiowych gatunków tuteyszego instytutu, który został niemało pomnożony staraniem ochoczych Uczniów poświęcaiących czas wolny, uczącéy rozrywce zbierania i pielęgnowania tych iestestw.

BOTANIKA.

KLASSA IV. Naukę Botaniki zaczęliśmy od krótkiego wyobrażenia iéy zamiaru i korzyści, na wiele nauk i kunsztów spływaiących. Stąd przeszliśmy do iéy historyi, w któréy staraliśmy się okazać, na czém zasadzała się w dawnych i późnieyszych wiekach umieiętność téy nauki, iakim krokiem co raz więcéy się posuwała do dzisieyszéy doskonałości, i którzy uczeni naywięcéy w tym zawodzie wsławili się — Po historyi wykładaliśmy znaczenie wyrazów (Terminologia) używanych w nauce Botaniki w łacińskim i polskim ięzyku — Stąd przeszliśmy do nauki układów, czyli reiestrów zamykaiących opisy odkrytych dotąd roślin, i roztrząsaliśmy układ Linneusza dzielący całe królestwo roślin na klas 24, a których liczba dziś do 23, iest przywiedziona — Trzymaiąc się ciągle iego układu iako powszechnie od większéy części Botaników przyiętego, uczyliśmy się podług niego rodzaiowych charakterów roślin, i tym sposobem nie znaiome, w przyzwoitéy Klassie rzędzie i rodzaiu umieścić i należycie opisać wprawialiśmy. A w tym celu iuż świeże Uczniom rośliny przynosiliśmy, iuż zwiedzaliśmy z niemi w letniéy porze, okolice *Bielan* i *Marymontu* iako obficie rozmaitemi gatunkami roślin ubogacone.

MINERALOGIA.

KLASSA V. Trzeci ten wielki wydział Historyi naturalnéy, do téy Klassy iest przeznaczony. Wykładaliśmy więc naprzód przedmiot i zamiar, do którego dąży Mineralogia, poczém przystąpiliśmy do iéy historyi, którą w krótkości aż do naszych do-

prowadziwszy czasów, podzieliliśmy całą naukę na Oryktognozyą i Ieognozyą. — Przystępuiąc do pierwszéy, roztrząsaliśmy, iaki iest zamiar układu oryktognostycznego, a ucząc się układu Wernera, zastanawialiśmysię w ogólności nad charakterami minerałów i czyniliśmy definicyą gatunków. Uważaiąc potém, iak sama natura podzieliła królestwo mineralne, na Ziemie i Kamienie — Sole — Ciała palne i Metale, mówiliśmy w ogólności o rodzaiach umieszczonych w tych Klassach. Tu opisywaliśmy w szczególności gatunki i podgatunki cztérech wspomnionych Klass, wpatruiąc się nie tylko w charaktery wyżéy przywiedzione, ale nadto ucząc się ich Oyczyzny, położenia ieognostycznego i korzyści, które przynoszą użytecznością swoią w Fabrykach, Kunsztach, i t. d. Do czego wszystkiego posłużył nam piękny zbiór minerałów obfity w gatunki, przy tuteyszym Instytucie znayduiący się — Przyszedłszy do Jeognozyi, roztrząsaliśmy naprzód dowody mówiące za założeniem Wernera, że bryła ziemi płynną w początkach bydź musiała, po czém zastanawialiśmy się nad powstaniem ciał mineralnych i przyczynami wpływaiącemi na zmnieyszenie rościeku, w którym one rospuszczone były. Stąd przechodząc do Epok powstania ziemi, wyprowadziliśmy formacyą skał chaotyczenych, przechodowych, warstowych i naniesionych. — Daléy rozważaliśmy teoryą Wulkanow, pożarów i trzęsienia ziemi, gdzie widzieliśmy formacyą piątą skał wulkanicznych. Sledząc następnie walne przyczyny zdarzonych odmian w kuli ziemskiéy, roztrząsaliśmy mniemania Buffona, Pallasa, Kirwana, i podług założenia Wernera, wyprowadziliśmy początek zwłok Zwierząt i roślin, i ich skamieniałości po różnych mieyscach ziemi porozrzucanych — Wpatruiąc się nakoniec w skład wewnętrzny ziemi, albo raczéy twardéy tylko iéy skorupy, zakończyliśmy naukę na krótkiém roztrząśnieniu skał wyżéy przywiedzionych.

FIZYKA

przez Profesora Skrodzkiego,

KLASSA CZWARTA, Na wstępie do téy nauki, pokazaliśmy naprzód iéy zamiar w ogólności, i związek z innemi naukami przyrodzenia; potém roztrząsaliśmy, iaki iest nayprzyzwoitszy sposób tłomaczenia i poymowania fenomenów natury. Stąd przeszliśmy do wykładania nayogólnieyszych własności ciał, iak *np.* podzielność, ruchość i t. p. Mówiąc o ruchości, daliśmy poznać prędkość i bezwładność ciał. — Do téy materyi, stosuiąc prawdy matematyczne Profesor *Dąbrowski*, wyłożył uczniom teoryą biegu poiedynczego i złożonego, z podaniem sposobu, którym się dochodzi droga przebieżona, czas, prędkość, massa, siła i ich stosunki, tudzież teoryą machin prostych, iako to: Dzwigni, koła na walcu bloków, płaszczyzny pochyłéy, śruby i t. d. Po ogólnych własnościach przyszliśmy do wyłożenia praw attrakcyi, gdzie mówiliśmy

naprzód o ciężkości czyli przyciąganiu w wielkich odległościach, potém o powinowactwie: porównywaiąc zaś zsobą obie te siły, widzieliśmy, iak podług założenia Laplace można byłoby ie pogodzić, i ich prawa do iednego sprowadzić początku.— Zakończyliśmy ten traktat na krótkiéy nauce o kryształach.— Po tych wiadomościach, przeszliśmy podług danego nam planu do tłomaczenia fenomenów Elektrycznych.— Mówiliśmy więc naprzód o Elektryczności wzbudzonéy przez natarcie i udział, i względnie do tych sposobów podzieliwszy ciała, wyłożyliśmy teorye Coulomba i Franklina, pokazuiąc w ciągu dalszym zalety, któremi iedna drugą przeważa. —Opisuiąc potém doświadczenia dowodzące, że działania Elektryczne są w stosunku odwrotnym kwadratów z odległości, ważne stąd wyprowadziliśmy wnioski roschodzenia się płynu Elektrycznego, i podług tych początków tłómaczyliśmy rozmaite osobliwości elektryczne, tudzież wykładaliśmy skutki wielu szczególnych machin, iak *np.* Elektroforu, Kondensatora i t. p. Roztrząsaiąc potém postrzeżenia dowodzące tożsamości płynu elektrycznego i piorunowego, podaliśmy teoryą konduktorów piorunowych. — Tu powiedziawszy o elektryczności wzbudzonéy przez ciepło w niektórych gatunkach minerałów krystallicznéy budowy, przeszliśmy do elektryczności galwanicznéy; gdzie wyłożyliśmy naprzód początek téy elektryczności, robiliśmy doświadczenia Galwaniego, i rozsrząsaliśmy wnioski, które ten uczony z nich wyciągnął. Potém wykładaliśmy teoryą Wolty, i podług niéy tłomaczyliśmy, skutki kolumny imieniem Jego nazwanéy. Stąd przyszliśmy do postrzeżeń wziętych na rybach elektrycznych, i opowiedzieliśmy historyą skutków chemicznych — Zakończyliśmy rzecz na uwagach dowodzących, iż niepotrzebnie odróżniano elektryczność galwaniczną od elektryczności zwyczayney. —

Naukę Magnetyzmu zaczęliśmy od początkowych wiadomości i teoryy w tym przedmiocie.— Wykładaliśmy potém rozmaite skutki sprawione przez nasze magnesy, wyiaśniaiąc razem wiele osobliwości w tych skutkach postrzeganych. Następnie okazaliśmy sposoby powiększania siły magnetycznéy w minerale, tudzież namagnęsowania igły do kompasów, i iakiegokolwiek innego twardego żelaza. Nakoniec fenomena magnetyczne staraliśmy się wytłómaczyć- podług teoryi Coulomba na tém głównie opieraiącéy się, że kula ziemska iest to wielki magnes, którego działaniom wszystkie inne są posłuszne. —

KLASSA PIĄTA. Zaczęliśmy od wykładania siły cieplika działaiaiącéy przeciwko sile skupienia. W tym celu podaliśmy naprzód zasady, na których się wspiéra teorya tego płynu; potém uważaliśmy go oddzielnie w stanie promienistym, wolnym i skombinowanym.— Mówiąc następnie o równowadze cieplika, wyłuszczyliśmy okoliczności wpływaiące do téy równowagi. Daléy stosuiąc teoryą do rozmaitych fenomenów od cieplika zależących, staraliśmy się należycie ie wytłumaczyć, te nadewszystko,

które się mieszczą w pięknych doświadczeniach Rumforda i Leslie.— Tu mówiliśmy o cieplíku gatunkowym, i sposobach iego mierzenia za pomocą cieplikomierza.— Przyszedłszy do cieplika działaiącego na odmianę stanu ciał, roztrząsaliśmy przeyście ich ze stanu stałego do ciekłego, z tego do lotnego i na odwrot, staraiąc się tę teoryą stwierdzić zastosowaniem iéy do rozmaitych fenomenów.— Tłómacząc własności ciał oddaiących cieplik, gdy są ściskane, a połykaiąc gdy się rozszerzaią, użyliśmy w tym względzie rachunku Newtona, po czém ukazał się nam nowy rodzay fenomenów, do których tłomaczenia teoryą naszą stósowalismy; między innemi *np.* zapalenie się ciał przez gwałtowne zagęszczenie powietrza sprawione.— Po tych wiadomościach wykładaliśmy prawa, podług których odmienia się sprężystość w płynach lotnych. Z uwagi zaś odmieniaiącéy się gęstości ciał stałych i płynnych przez tęż przyczynę, wpadliśmy na naukę o ciepłomierzach i ogniomierzach, które w swoiéy obszerności wyłożyliśmy. Zastanawiaiąc się nad fenomenami powstaiącemi z pomięszania pary z gazami, rozważyliśmy różnicę zachodzącą między skutkiem ściśnienia saméy pary i pomięszanéy z powietrzem, tu gdy się odkryły nam uwagi nad formowaniem się wody w amosferze, wyiaśnialiśmy ten wielki fenomen, daiąc poznać teorye Lerci, Daltona, Deluca, i Laplace, a nadewszystko teoryą spowietrzania wyciągniętą z *Rozprawy o Rozpuszczaniu* przez Jędrzeia Sniadeckiego, gdzie razem i sam początek rospuszczenia dostrzeżony i wyiaśniony przez tegoż uczonego, wyłożyliśmy. Zakończyliśmy rzecz na któtkiéy wiadomości o teoryi palenia się ciał.—

Po nauce cieplika przeszliśmy do własności wody, którą naprzód w stanie ciekłym uważaliśmy, co uczyniło nam wstęp do początków Wilgociomiernictwa, do wytłómaczenia zdarzeń rurek włosowych i tym podobnych fenomenów od wspolnéy przyczyny pochodzących. Mówiąc potém o wodzie w stanie lodu, spomnieliśmy o marznieniu merkuryuszu, i krystallizacyi metallicznych istot przez oziębienie. Naostatek mówiliśmy o wodzie w stanie pary, gdzie okazano razem pożytek, iaki znalazł przemysł ludzki w użyciu wielkiéy sprężystości wody w tym stanie, iako siły, machiny parne poruszaiącéy.—

Po wodzie mówiliśmy o Powietrzu.— Uważano naprzód dwie wielkie iego własności, ciężkość i sprężystość, po odkryciu których, iakby same przez się tłomaczy podniesienie się merkuryuszu w ciężkomierzu, wody w pompach i smoczku, i tym podobne fenomena. Prawo, podług którego gęstość atmosfery się zmnieysza, podało nam teoryą sposobów mierzenia wszelkich przystępnych wysokości ciężkomierzem.— Przystąpiwszy potém do uważania odmian atmosfery, wytłomaczyliśmy naprzód wiatr stateczny wschodni, skąd przychodząc do wiatrów peryodycznych, przemiiaiących, i t. d. podaliśmy ich tłómaczenie przez Jana Sniadeckiego. Po wiatrach

nastą-

nastąpiły meteory wodne, początek źródeł i t. d. co wszystko udało się nam wyiaśnić podług myśli tego uczonego, popieraiąc ie teoryą o rozpuszczeniu.— Tuśmy obszernieyszą naukę o ciężkomierzach podali i rostrząsaliśmy przyczyny, od których wskazywania tego narzędzia zależą: przywodząc potém dzisieysze postrzeżenia i uwagi Deluka nad meteorologiią, zakończyliśmy rzecz na historyi balonów iako ważnego na potém dla odkryciów wynalazku.— Jeszcześmy uważali powietrze, iako środek głos przeprowadzaiące. W tym celu wyłożyliśmy naprzód ogólne wiadomości o głosie, poczém przyszliśmy do porównywania ich z sobą, gdzie ustanowiwszy szereg stosunków, podług których złożona iest podziałka muzyczna, wyłożyliśmy doświadczenia Tartyniego i Wallis względem głosów harmonicznych. Zastanawiaiąc się potém nad gammą zwyczayną iako z doskonałych zgodni złożoną, weszliśmy w szczegoły tego, co zowią w muzyce temperament. Mówiąc naostatek o teoryi instrumentów dętych, wytłumaczyliśmy, iak głos rozchodzi się po powietrzu, i iak rozmaite iego tony przechodząc przez ten płyn nie mięszaią się z sobą, i w czystości do ucha przychodzą.

W téy także klassie początki Hidrostatyki i Hidrauliki wykładane były: gdzie wyłożywszy teoryą biegu i równowagi ciał płynnych, tudzież naukę o ciężkości gatunkowéy ciał, opisywaliśmy głownieysze i w kraju naszym znaiome machiny złożone, zwiedzaiąc i przypatruiąc się z uczniami tym, które się w tuteyszém mieście znayduią.

CHEMIIA

przez Profesora SKRODZKIEGO.

KLASSA SZÓSTA. Wykład historycznych wiadomości poprzedził tę naukę, gdzie wytknęliśmy prawdziwy początek, wzrost i wpływ Chemii na nauki, sztuki i kunszta. Poczém zaczęliśmy od wyobrażenia sił tworzących związki materyi, i sposobów ich psucia. Mówiąc o prawach, podług których działa siła powinnowactwa, pokazaliśmy na czém zależy niezawodna cecha kombinacyy chemicznych; a wchodząc wstosunki sił spoczynkowych i czynnych działaiących na te kombinacye, widzieliśmy, na czém zależy cała sztuka ich rozwiązania lub przeistoczenia. Przyszedłszy do doświadczeń Bertholeta nad powinnowactwem wybioru, roztrząsaliśmy wnioski stąd wynikaiące. Tu opisawszy Laboratoryum, piece, i naczynia chemiczne, przyszliśmy do uwagi ciał nierozłożonych, czyli tak nazwanych prostych, i pokazawszy iak wielka względem nich zaszła dziś w chemii odmiana, wykładaliśmy w swoiéy obszerności naukę o tych ciałach, mówiąc s kolei o rozpuszczeniu troiako przez Autora uważaném, o pięknéy teoryi palenia się ciał podług Lavoisier, o rozbiorze atmosfery, i t. p. Powiedziawszy

potém o kwaszeniu się ciał palnych, mówiliśmy w szczególności o niedokwasach, podkwasach i kwasach poiedynczych, tudzież przywiedliśmy doświadczenia i uwagi Dawy o naturze nadkwasu, kwasu solnego, i dwóch innych kwasów. Przebiegłszy daléy o istotach alkalicznych i ziemnych, które chcą iuż dzisieysi chemicy w poczet niedokwasów policzyć, przyszliśmy do obszernego traktatu o solach. Powiedziawszy więc naprzód w ogólności o tych ciałach, roztrząsaliśmy ie potém w szczególności, staraiąc się zastanowić tam obszerniéy, skąd, albo ważne pożytki dla kunsztów, fabryk, gospodarstwa wynikaią, lub gdzie teorya piękne dla siebie znayduie pole do pokazania prawdziwéy swoiéy zalety. Po solach mówiliśmy o kombinacyach ciał z siarką, wodorodem siarczystym i fosforem. Po tych nastąpiła nauka o metalach, które podzieliwszy na pięć rodzaiów, roztrząsaliśmy te ciała poiedyncze i ich kombinacye w swoiéy obszerności. Przystępuiąc do Chemii organicznéy, ustanowiliśmy naprzód piérwsze zasady téy nauki, i podawszy potém ogólne wyobrażenie roślin, przypatrywaliśmy się pierwiastkom służącym im za materyą odżywną, a psuiąc te istoty przez ciepło, widzieliśmy że ie do tychże samych pierwiastków ostatecznie przyprowadzić można.— Daléy, zwróciliśmy uwagę uczniów na kombinacye gotowe iuż w roślinach, gdzie wyszczególnialiśmy rzecz o oleiach roślinnych, kamforze, żywicach, balsamach, cukrze si t. d. mówiąc porządkiem na swoiém mieyscu o użyciu oleiów na mydła, żywic na lakiery, o teoryi garbowania skór i kwasach roślinnych. Tu mówiliśmy o kombinacyach roślinnych z psucia pierwszych powstaiących, gdzie dawszy wyobrażenie fermentacyi, i podzieliwszy ią na winną octową i gnilą, wykładaliśmy porządkiem rzecz o winach, wyskoku, eterach, i ich teoryi,— solach octowych; po czém roztrząsaliśmy zabytki istot roślinnych w ziemi zagrzebanych, i zakończyliśmy naukę o ogólném wyobrażeniu kombinacyi zwierzęcych i ich pierwiastków.

Wykład tych wszystkich prawd, tak w Fizyce iak i w Chemii uczyniony, staraliśmy się obiaśnić uczniom doświadczeniami z niemi, lub pod ich okiem robionemi.

TEORYA JESTESTW ORGANICZNYCH.

KLASSA SZÓSTA. Zaczęliśmw wykład téy nauki od ogólnéy uwagi nad ożywionemi iestestwami, i ich życiem, które wpływu na siebie ciał otaczaiących, iako ie odżywiaiących, koniecznie potrzebuią. Stąd przeszliśmy do uwagi siły teorycznéy organicznéy, mocą któréy te iestestwa organizuią się bezustannie. Rozbieraiąc władze odżywiaiące w szczególności, napadliśmy na pierwiastki odżywne, które lubo same przez się wyrabiać na istoty organiczne niemogą, ich atoli dziedzictwem i własnością iest życie.— A że życie iest wypadkiem wzaiemnego na się działania iestestw ożywio-

nych i materyi odżywnéy, roztrząsaliśmy więc, na czém ta czynność z obu stron zależy, skąd wynikła oczywista potrzeba żywności.— Zastanawiaiąc się nad tém, iak odżywne pierwiastki tracą swoię odżywność w Indywiduach, a żyiące iestestwa odmieniaią bezustannie materyą, rozważaliśmy przyczyny rozrabiania się iestestw organicznych. Roztrząsaiąc potém siły fizyczne, któremi materya, wchodząc w ożywione iestestwa, na nie, przyszliśmy do uwagi autora, że słońce iest iedną z naydzielnieyszych przyczyn życia na naszym planecie.— Tuśmy obrócili uwagę na dwa processa, organizuiący i rozrabiaiący w każdém żyiącem Jestestwie, i tuśmy widzieli iak materya odżywna zagrzebana w ziemi, znowu na iéy powierzchnią powraca za pomocą wulkanów. Roztrząsaiąc daléy fizyologicznie życie roślin i zwierząt w szczególności, zwróciliśmy uwagę na odradzanie się iestestw ożywionych, gdzie przyszliśmy do naypięknieyszego odkrycia, że siła organiczna działa w stosunku odwrotnym massy na którą się wywiera.— Tu nastąpiła dalsza uwaga o biegu życia istot ożywionych, ich wzrostu, doyrzewania, schyłku, i upadku. — Po czém przypatruiąc się, iak otaczaiące rzeczy działaią na gospodarstwo zwierzęce, rozbieraliśmy funkcye iestestw organicznych, i czynność poiedynczych ich narzędzi.— Po tak ogólnym wykładzie organizacyi życia, przyszliśmy do szczególnéy uwagi człowieka, gdzie stosuiąc się do dozwolonego czasu roztrząsaliśmy w krótkości głównieyszą organizacyą człowieka, i zastanawialiśmy się w ogólności nad rozmaitemi obiawieniami życia, poczém obróciliśmy uwagę na różnicę ludzi zależącą od klimatu, temperamentu, wieku i t. d,

MATEMATYKA.

w KLASSIE I. Arytmetyka. Nauczyciel JP. *Jasiński*, dał naprzód Uczniom wyobrażenie téy umieiętności, obeznał ich potém ze znakami liczebnemi tak Arabskiemi iak i Rzymskiemi, przy czem tłumaczył co to są iedności, dziesiątki i t. d. Przeszedłszy zaś ogólne prawidła do rozwiązywania z pamięci 4 działań Arytmetycznych, doprowadzaiące, obok których wyrazy szczególne znaczenie maiące, iako to: *Summa*, *reszta*, *mnożnik* i t. d. analitycznie obiaśniane były; przystąpił do wprawiania Uczniów w łatwe uskutecznienie 4 działań Arytmetycznych, tak co do liczb poiedynczych iako i wielorakich na tablicy. W drugiém półroczu dawane były te same działania na ułomkach. Wyłożył prócz tego gatunki wag, miar i pieniędzy kraiowych.

Na ćwiczenia prywatne, codziennie po kilka przykładów dla nabrania wprawy odrabiali.

Z Jeometryi. Urywkowe wiadomości dawane były, iako to: co iest liniia i wieloraka? punkt, powierzchnia i ciało ieometryczne? a stąd podział całéy ieometryi na Longimetryą, Planimetryą i Stereometryą. Daléy o formowaniu się kąta, nazwiskach iego części i wyznaczaniu — O kole, nazwiskach iego części i podziale, a stąd o mierze kąta i podziale na gatunki, o kątach przyległych, o spełnieniu i dopełnieniu — o kątach w wierzchołku przeciwległych, iednostronnych i naprzemian leglych, i ich własnościach — O Troykątach, ich podziale na 6 gatunków — O przystawaniu tróykątów w ogólności — O ważności trzech kątów tróykąta, o kącie zewnętrznym i t. d. O Figurach krzywokreślnych i prostokreślnych, foremnych, symmetrycznych i nieforemnych. — O czworobokach, równoległoboku, prostokącie, kwadracie, i t. d. O wielokątach foremnych, dochodzeniu ważności ich kątów, i wynaydowaniu powierzchni czworoboków — Sposób mechaniczny kreślenia wszystkich figur do twierdzeń tu przytoczonych, tudzież zagadnień, które prócz tego zadawane mieli.

w KLASSIE II. B. Z Arytmetyki. Nauczyciel X. *Skolimowski*, ukończył z Uczniami ułomki zwyczayne i dziesiętne, tudzież regułę trzech prostą. Z *Jeometryi*: O liniiach prostych przecinaiących się, o kątach, i ich przystawaniu — O liniiach równoodległych. O kole i iego własnościach.

w KLASSIE II. A. Nauczyciel P. *Kühnl* z Arytmetyki i Jeometryi te same wiadomości wyłożył, które wyłożone były w Klassie II. B.

w KLASSIE III. Z Arytmetyki. Nauczyciel X. *Skolimowski* ukończył z Uczniami regułę spółki, regułę trzech składaną, regułę łańcuchową i zamiany pieniędzy. Początkową teoryą równań, zagadnienia stopnia pierwszego i teoryą proporcyi arytmetycznéy i ieometrycznéy. Z Jeometryi, o podobieństwie figur prostokreślnych i wielokątach foremnych.

w KLASSIE IV. Professor X. *Dąbrowski* przez 4 godziny na tydzień, wyłożył uczniom z *Algebry*. 1*od*. Całkowitą teoryą równań stopnia 1go. 2*re*. Teoryą równań stopnia 2go. 3*cie* Teoryą postępów arytmetycznych i ieometrycznych. 4*te* Teoryą Logarytmów. Z *Jeometryi*. 1*od* Sposoby ieometryczne podzielenia okręgu na części równe. 2*re* Stosunek dwumnożny powierzchni wielokątów foremnych. 3*cie* Sposób wynaydowania obwodów i powierzchni wielokątów foremnych i podobnych w koło wpisanych i opisanych na kole: 4*te*. Stosunek okręgów. 5*te* Przybliżony stosunek okręgu do średnicy. 6*te* Ważność powierzchni koła, iego odcinków, wycinków i t. d. 7*me* Początki równoważenia: z *Trygonometryi pro-*

stokreślnéy, po wyłożeniu liniy trygonometrycznych, i twierdzenia fundamentalnego, o wstawie i dostawie summy i różnicy dwóch łuków danych, Uczniowie maiący iuż dosyć wprawy w Algiebrze, z łatwością wyprowadzili wszelkie równania służące, tak do obiaśnienia sposobu, którym ułożono tablice trygonometryczne, iako też do wyprowadzenia z nich twierdzeń ułatwiaiących rozwiązywanie zagadnień ściągaiących się do wyrachowania boków, kątów i powierzchni troykątów prostokreślnych, tudzież do mierzenia wysokości, odległości dostępnéy i nieodstępnéy, i tym podobnych w praktyce trafić się mogących. Dla wprawy iednak, twierdzenia te mieli także wyłożone na figurach. Prócz tego wymierzyli za pomocą stolika i kątomiaru okolicę Warszawy ze strony południowéy, przyległą okolicy w roku przeszłym wymierzonéy, i wraz z wymiarem przeszłorocznym na iednę mappę przenieśli.

Na ćwiczenia domowe mieli ciągle naznaczane ważnieysze wiadomości z Jeometryi początkowéy, z Arytmetyki właściwéy i Algiebry. Wreście dla tém większéy wprawy w 4 działania Arytmetyczne, wynaleźli Logarytm liczby 3 do 7méy dziesiątnéy, tudzież stosunek okręgu do średnicy także do 7 dziesiątnéy, a to przez podwaianie boków i wyrachowanie powierzchni dwóch wielokątów foremnych, podobnych, iednego w koło wpisanego, drugiego opisanego na kole począwszy od kwadratów, aż do wielokątów maiących po 32768 boków. Działania te nie mało pracy i baczności wymagaiące, Uczniowie z przykładną cierpliwością i ochotą do końca bezbłędnie doprowadzili, i wzory całéy roboty ukazać są gotowi.

w KLASSIE V. Tenże Professor przez 3 godziny na tydzień wyłożył Uczniom z Algiebry. *1od* Dopełnienie Algiebry dawanéy w Klassie IV. iako to: dzielenie ilości Algiebraicznych ilorakich; wynaydowanie naywiększego spólnego dzielnika tychże ilości; wyciąganie pierwiastku sześciennego z ilości liczebnych, tudzież kwadratowego i sześciennego z ilości algiebraicznych; formuły ogólne na rozwiązanie wszelkich zagadnień stopnia 1go nie przechodzących z jakąkolwiek liczbą ilości niewiadomych i t. d. *2re* Kałkuł ilości będących pod znakami pierwiastkowemi i maiących wykładniki ułomkowe. *3cie* Teoryą równań w części spółmiernych, w części niespółmiernych. *4te* Teoryą równań stopni wyższych od 2go, które na wzór równań stopnia 2go mogą być rozwiązane, z przystosowaniem onéy do trygonometryi prostokreślnéy, mianowicie dla wynalezienia wstawy połowy łuku danego. *5te* Przystosowanie Algiebry do różnych części ieometryi, iakoto: podzielenie linii prostéy w stosunku średnim i skraynym; wyznaczenie wstaw i dostaw niemnych; wyrachowanie obiętości odcinka kuli o iednéy i dwóch podstawach równoodległych i t. d. Z *Jeometryi*, całą Stereometryą z przydaniem trygonometryi sferycznéy i z applikacyą onéy do Jeografii astronomicznéy.

Na ćwiczenia prywatne powtarzali Arytmetykę właściwą, Algiebrę początkową i planimetryą; tudzież wynaleźli Logarytm liczby 5, i stosunek przybliżony okręgu do średnicy.

w KLASSIE VI. Tenże Professor przez trzy godziny na tydzień wyłożył Uczniom *1od* Teoryą Kombinacyy. *2re* Binom Newtona. *3cie* Teoryą równań stopnia 3go z zastosowaniem onéy do Jeometryi Elementarnéy, mianowicie dla podzielenia łuku koła na części równych 3, 5, 7 i t. d. i z przydaniem tak nazwanéy reguły Kardana. *4te* Teoryą równań stopnia 4go z wyłożeniem reguły Bombellego i Eulera. *5te* Wyciąganie pierwiastku równań wszelkich stopni przez przybliżenie z przydaniem teoryi ciągów wstecznych (series recurrentes). *6te* Zagadnienia nie wyznaczone stopnia 1go i 2go. *7me* Teoryą liniy krzywych drugiego rzędu, czyli Sekcye koniczne, z applikacyami cząstkowemi do Optyki, Astronomii, Architektury cywilnéy i militarnéy i t. d. *8me* Nakoniec dla dopełnienia Jeometryi elementarnéy, która podług planu kończy się w Klassie V., wyłożył uczniom, ile krótkość czasu pozwoliła, początkowe wiadomości z Jeometryi wykreślnéy (Géometrie descriptive) podług dzieła P. Monge.

Na ćwiczenia prywatne powtarzali Arytmetykę właściwą, Algiebrę niższą i nayważnieysze wiadomości z Jeometryi Elementarnéy, tudzież wynaleźli Logarytm liczby 7 i stosunek przybliżony okręgu do średnicy.

PRAWO PRZYRODZONE.

KLASSA V. Prof. *Zabellewicz.* Uczyniwszy wstęp do Nauki prawa przyrodzonego i zastanowiwszy się z Uczniami nad przyrodzeniem, pokazał im w ogólności, że wszystkie iestestwa podlegaią pewnym prawidłom w swoiém ukształceniu, rozradzaniu się i ruchu, i że te prawa są zawsze iedne, nieodmienne i konieczne. Potém wymienił prawa przyrodzone tak fizyczne iako i moralne, którym podlega człowiek, i okazał od czego się zaczyna moralność człowieka. W dalszym ciągu mówił o czuciu człowieka, przez które on przechodzi do uznania swych potrzeb. Tu wyprowadził potrzeby człowieka i okazał uczniom, że iedne z nich są gwałtowne i konieczne, drugie mniéy gwałtowne lecz nieuchronne, trzecie istotne. Dawszy poznać potrzeby, okazał prawo od przyrodzenia człowiekowi nadane do nabywania rzeczy, przez które potrzeby swoie zaspokoić może. Tu oczywiście pokazały się należytości człowieka wraz z powinnościami od nich nieoddzielnemi. Potém mówił o własności osobistéy i własności rzeczy — tę ostatnią podzieliwszy na ruchomą i nieruchomą obiaśnił uczniom, co iest wła-

snośc w ogólności uważana. Wyłożył też im wolność człowieka z potrzebnemi nad nią uwagami, a przytém mówił o sprawach moralnych człowieka uważanych w stosunku do iego należytości, powinności, i podał prawidła do ocenienia tychże spraw moralnych. Co wyłożywszy przystąpił do wykładu przyrodzoney równości między ludźmi i na czém takowa równość zależy. Wreszcie wyiaśnił uczniom prawodawstwo przyrodzenia, czyli zbiór przyrodzonych należytości i powinności człowieka. Dany był przytém krotki rys historyi prawa przyrodzonego.

W dawaniu téy nauki trzymał się Nauczyciel dzieła Schmalza, Hoffbauera i dzieła pod tytułem *Porządek fizyczno-moralny.*

EKONOMIIA POLITYCZNA.

KLASSA VI. Professor *Dąbrowski* przez iednę godzinę na tydzień, przeszedł z Uczniami początki Ekonomii Politycznéy podług dzieła Schlezera w następuiącéy treści: wyobrażenie Ekonomii Politycznéy; iéy podział na przemysłową i finansową. Podział Polityki przemysłowéy na rolniczą, rękodzielną i handlową. Środki do pomnożenia rolnictwa dążące. Urządzenie lasów.

Polityka rękodzielna, iéy stosunki z rolnictwem. Podział rękodzieł na trzy klassy; środki dążące do pomnożenia rękodzieł; prawidła których rząd w téy mierze ma się trzymać.

Polityka handlowa: handel wewnętrzny, zewnętrzny, koloniialny, przechodni i t. d. Środki do ożywienia handlu i wyobrażenie względem bilansu handlowego.

Polityka finansowa. Gatunki dochodów publicznych, dobra korony, *regalia;* podatki i ich podział. Podatek z gruntu, domów i ogrodów pod rozmaitemi względami uważany Podatek na rękodzieła, na przedaż dóbr, na sukcessye, darowizny i t. d. Papier stęplowy; podatek na konsumpcyą kraiową i zagraniczną. Różne gatunki podatków niestałych. Środki mogące bydź użytemi od Rządu w celu umnieyszenia ciężaru podatków. Podatki które się zdaią naymniéy uciążliwemi — Środki do których Rząd udać się może w potrzebach gwałtownych. Sposoby umorzenia długu Narodowego.

L O I K A.

KLASSA VI. Professor *Zabellewicz*, naprzód okazał Uczniom, iaki iest iéy przedmiot, uczynił iéy podział i wyliczył pożytki z poznania iéy wynikaiące. Potém przystąpił do wykładu części pierwszéy czyli ogólnéy Loiki, gdzie rozebrał z uczniami trzy

wyższe poznania władze, iakiemi są: 1, władza tworzenia poięć (perceptio). 2, władza łączenia z sobą poięć, czyli władza sądzenia. 3, władza łączenia z sobą sądów dla wyprowadzenia z tego prawd nowych. Zacząwszy zaś tę naukę od wykładu pierwszéy władzy, zastanawiał się z uczniami nad tworzeniem się poięć i nad sposobem, którym ich naylepiéy i naypewniéy nabydź można. Potém uważał poięcia co do ich obwodu (quantitas) i stopnia iasności z jaką ich nabywamy, i rozmaite ich wyliczył gatunki. Poznawszy zaś tworzenie się poięć, przeszedł do drugiéy władzy łączącéy też poięcia. Tu wyłożył uczniom, co iest sąd, i z jakich się części składa — i na czém dokładność sądu zależy; a rozebrawszy uczniom rozmaite gatunki sądów, szczególniéy zastanawiał ich nad sądami bezwarunkowemi (judicia categorica) i warunkowemi (hypothetica), i potrzebne nad niemi uczynił uwagi. Do czego przydał rozbiór pewności, z jaką części sąd składaiące z sobą połączone bywaią, i troiaki iéy stopień uczniom okazał: 1, problematyczny czyli wątpliwy. 2, assertoryczny czyli niewątpliwy; 3, apodyktyczny czyli konieczny, i na przykładach obiaśnił. Po czém przystąpił do trzeciéy poznania władzy czyli władzy łączenia z sobą sądów. Tu wyłożył uczniom, co iest *Ratiocinium seu Syllogismus*, — iak się tworzy, — z jakich się części składa, — na co w nim uważać a czego się strzedz potrzeba, i iak się dzieli, a wyliczywszy rozmaite iego gatunki powszechną dla wszystkich wyprowadził regułę. Uważali też uczniowie dawniéy używane syllogizmowe formuły, porównywali ie i znaleźli, że iedna iest tylko nayprostszą i naynaturalnieyszą, i o iéy wartości przy dobrém użyciu przekonali się. Przy końcu udzielono im niektórych do ich poznania stosownych wiadomości z Metafizyki, i dano krótki rys historyi Loiki.

Przy wykładaniu téy nauki, korzystał Nauczyciel z pism Kiesewertera, Kruga, Kondyllaka, Fedra i innych.

HISTORYA FILOZOFII.

KLASSA VI. Tenże Nauczyciel, po uczynieniu ogólnych uwag nad Filozofiią i iéy postępem, zacząwszy od naydawnieyszych aż do naszych czasów, wyłożył naprzód uczniom iéy cel, a okazawszy ważność i pożytki Historyi Filozofii, uczynił iéy podział. Potém przystąpił do pierwszego okresu, który się zaczyna w roku pierwszym Olimpiady XXXV., czyli na lat 640 przed Nar. Chr. i zaymuie szkoły filozoficzne: Jońską, Pytagoreyską i Eleackie. Mówiąc o pierwszéy szkole, udzielił Nauczyciel uczniom wiadomość, o Talesie z Miletu, iego odkryciach w Jeometryi i Astronomii, i wyłożył iego zdanie o początku wszystkich rzeczy. Do téy szkoły należą: Anaxymander uczeń Talesa, któremu przypisuią wynalezienie kart ieograficznych i kompasów słonecznych

cznych. Anaxymenes, sławny zdaniem o powstaniu świata, o powietrzu i o duszy. Anaxagoras, który pierwszy naukę o Bogu do szkoły Jońskiéy zaprowadził. Archelausz, który szkołę Joński podług świadectwa Diogenesa Laercyusza przeniosł do Aten. Szkoła Pytagoresa — Ferecydes Nauczyciel iego — Pytagoras, dwoista nauka iego — Zdanie o Bogu — o Świecie, wynalazki iego w Jeometryi — Przystosowanie liczb do wykładu własności rzeczy i do muzyki — Empedokles i inni do téy szkoły policzeni — Upadek szkoły Pytagoresa. Pierwsza Eleacka szkoła. Xenofanes, założyciel téy szkoły — Parmenides, Melissus, Zenon z Elea, Heraklit, następni nauczyciele, których układ filozofii wyłożonym został. Druga szkoła Eleacka — Leucyp z Demokrytem — odmiany w filozofii Eleackiéy przez nich poczynione — Układ ich filozofii — Uczniowie Demokryta: Protagoras, Diagoras, Anaxarchus i inni.

Okres drugi, Filozofiia Sokratesa — Sofistów zasługi i wady — Sokrates — Osnowa iego filozofii — sposób iéy dawania i przekonywania swych przeciwników. — Tu wyliczywszy Sokratyków, którzy żadnéy osobnéy nie założyli szkoły, i znacznieyszych wymieniwszy, przystąpił Nauczyciel do filozoficznych szkół Sokratyków. 1, Szkoła Cyreneyska — Arystyppus, układ iego filozofii i obyczaie. — Następcy Arystyppa — Hegesias, który w wielu punktach odstąpił od filozofii Arystyppa — Anniceris nadał lepszą formę filozofii Arystyppa — Teodorus brał środek między układami Arystyppa i Annicerysa — Inni Nauczyciele téy szkoły. 2, Szkoła Eleyska od Fedona założona, która potém od Medona z Eretryi Eretreyską nazwana. — Uwagi nad Fedonem. 3, Szkoła Megarska — Euklides z Megary uczeń Sokratesa, lecz bardziéy był stronnikiem szkoły Eleackiéy. — Następcy iego Eubulides i Stilpo. 4, Szkoła Cynicka — Antystenes, układ iego filozofii i obyczaie. — Diogenes, który daléy ieszcze posunął zasady Antystenesa, a stąd sposób iego życia i obyczaie grubsze i rozwiozleysze, niż nauczyciela. — Następcy iego. 5, Szkoła Platona — Plato naysławnieyszy Sokratesa uczeń — Uwagi nad pismami iego — Układ iego filozofii — Dalszy ciąg téy szkoły w Akademii, która po śmierci Platona akademicką zwała się — Niepewność ile tych szkół Akademickich było.

6, Trzy szkoły akademickie. W pierwszéy następca Platona Speusippus, Xenocrates i inni. — W drugiéy był nauczycielem Arcesiłaus. — W trzeciéy Lacydes i Karneades — Do tych trzech liczą ieszcze dwie szkoły akademickie. 7, Szkoła Perypatetyków — Aristoteles, który pierwszy usiłował przyprowadzić filozofiią do systematycznéy formy. — Zasługi iego w fizyce — Historyi Naturalnéy — Logice — Metafizyce — Retoryce i Poetyce — Wiadomość o iego pismach — Teofrast iego uczeń. 8, Szkoła Stoicka — Zeno z Cittium iéy założyciel — Następcy Zenona, Kleantes, Chrysippus i

inni — Układ filozofii Stoickiéy — Inne szkoły, iako to: Epikureyska, gdzie Epikur iéy założyciel — Ogólna cecha iego filozofii — iéy części — Charakter Epikura — Szkoła Pyrona.

Po uczynieniu zaś ogólnych uwag nad wszystkiemi sektami, dano uczniom krótką wiadomość o filozofii Rzymian przed Narodzeniem Chrystusa.

Za przewodnika służyło Nauczycielowi dzieło Eberharda i Degeranda.

KONSTYTUCYA XIĘSTWA WARSZAWSKIEGO

wykładana w Klassie VI. przez Professora Bentkowskiego.

Wyłuszczywszy naprzód wiadomości o rozmaitym kształcie Rządu, podał Nauczyciel wywód historyczny dawnego prawodawstwa Polskiego, aż do Ustawy Rządowéy w roku 1791 dnia 3go Maia przyiętéy. Mówił potém o zmianach późnieyszych aż do pokoiu Tylżyckiego i przystąpił do saméy Konstytucyi Xięstwa Warszawskiego, którą wykładał stosownie do Dekretów N. Pana w Dzienniku Praw umieszczonych. W szczególności zaś mówiono:

I. O władzy prawodawczéy — a tutay o Królu — o Radzie Stanu — o Senacie i iego znaczeniu — o Izbie poselskiéy, iéy składzie i czynnościach — o Seymikach i zgromadzeniach gminnych — o wzaiemnych stosunkach tych Władz prawodawczych — o Seymie i iego znaczeniu — o Sankcyi praw w ogólności i szczególności.

II. O władzy Wykonawczéy — o Ministrach i radzie Ministrów, tudzież radzie Stanu — o Administracyi kraiowéy w ogólności i szczególności — o Prefektach, Podprefektach — o Radach Prefekturalnych, Departamentowych, Powiatowych, Municypalnych, Handlowych, i t. d.

III. O Władzy Sądowniczéy — o Sądownictwie cywilném i kryminalném — o Sądach Pokoiu — o Sądach Podsędkowskich, Trybunałach pierwszéy Instancyi, sądzie Apellacyynym i Kassacyynym.

NAUKA RELIGII.

KLASSA I. JP. *Siebert* wykładał Uczniom 1° z Nauki Chrześciiańskiéy — o Bogu — stworzeniu człowieka i grzechu pierworodnym — o Chrystusie Panu — Duchu Świętym — Świętych Pańskich — o Kościele — o Sakramentach — Żywocie przyszłym — Składzie Apostolskim — istocie uczynków Chrześciiańskich — przykazaniach Bozkich i Kościelnych i t. d. — 2re Z Katechizmu Fleurego — o Stworzeniu świata — o pierwszych ludziach — o Potopie — o Abrahamie innych Patryarchach — o Niewoli Egipskiéy — o podróży na puszczy i prawie pisaném — o przymierzu Bozkiém z Izraelitami — o Bałwochwalstwie — o Dawidzie i Messyaszu — o Prorokach — Niewoli Babilońskiéy — o stanie Żydów po wyyściu z niewoli — o Narodzeniu Jezusa Chrystusa.

KLASSA II. JX. *Skolimowski* 1°, okazawszy Uczniom związek nauki Chrześciiańskiéy z obyczaiową, wykładał uczniom następuiące materye: o posłuszeństwie — o szukaniu nauki — o pracowrtości — o zachowaniu zdrowia — ochędoztwie — oszczędności — grzeczności — szczerości — przyiaźni i t. d. — 2re Z Historyi Śtéy, przeszedł z uczniami Epokę 5tą, to iest od początku królestwa Izraelskiego, na królu Saulu w roku świata 2909, aż do Niewoli Babilońskiéy w roku 3416.

KLASSA III. JX. *Kiełczewski, Crd. Prædic.*, Spowiednik Instytutu; dawał 1°, Naukę o obowiązkach, iakie ma człowiek w społeczności umieszczony, względem Boga, względem ludzi, i względem siebie samego — Wykładaiąc pierwsze, mówił, o uszanowaniu Religii, Kościołów, stanu duchownego i t. d.: wykładaiąc drugie, mówił o Sprawiedliwości — o złym przykładzie — o zgodzie i pokoiu — o znoszeniu cudzych wad i t. d. Tłumacząc trzecie, mówił o roztropności — o dobrém sumnieniu, o nałogu — o dobréy sławie i t. d. 2re Historyą świętą tak starego, iako nowego Testamentu przebiegł całą w krótkości, dzieląc stary Testament na 7 Epok, a nowy na cztéry rozdziały. 3cie Dla lepszego zrozumienia dzieiów świętych, przydał opisanie ieograficzne Palestyny: o iéy położeniu, nazwiskach, rozległości, żyzności, podziele dawnieyszym i późnieyszym, miastach znacznieyszych, ieziorach, rzekach, górach, tudzież o rządzie Izraelitów.

KLASSA IV. Professor *Szweykowski* 1°, dla ugruntowania młodzieży w naypierwszéy zasadzie Religii i moralności, wyprowadzał dowody o bytności Boga, naprzód z widoku całéy natury, potém z rozbioru iéy na części, a nakoniec z uważania człowieka iuż oddzielnie, iuż w stosunku do innych iestestw. Wyprowadzaiąc wnioski o Twórcy z uważania rzeczy stworzonych, zbiiał zarzuty Ateuszów. 2re Dla obeznania uczniów

z obyczaiami dawnych Chrześciian, czytał im z dzieła w tym przedmiocie Elementarnego wiadomości o Kościele Jerozolimskim — o stanie Pogan przed ich nawróceniem — o nauczaniu i przypuszczaniu do chrztu niewiernych — o Modlitwach pierwszych Chrześciian — czytaniu pisma Sgo — o pracach ich i zabawach — o postach, obiadach i ucztach — o skromności i poważności — o iedności ich — o Zgromadzeniach duchownych i taiemnicach — Potwarze miotane na początkowych Chrześciian — Sądy i męczarnie — Prześladowania — Więzienia — o Wyznawcach — Exkummunice, pokucie — o Ascetach — o ubogich i t. d.

KLASSA V. i VI. Professor *Dąbrowski*, przeszedł z Uczniami Historyą kościelną od początku, aż do wieku 15 wyłącznie z wymienieniem wzrostu religii Chrześciiańskiéy znacznieyszych prześladowań, zborów powszechnych, odszczepieństw i Herezyy pisarzów Kościelnych, karności i obyczaiów Chrześciian, tudzież wszystkich zdarzeń ważnieyszych w każdym wieku zaszłych.

Klassa ta miała iednę godzinę na ten przedmiot wyznaczoną; niższe po godzin dwie w tygodniu.

Co do innych wyznań, dawana była nauka religii uczniom Ewanielicko-Reformowanym przez JX. *Diehl*; uczniom Ewanielicko-Luterskim przez JX. *Szmit* po dwa razy na tydzień.

RYSUNKI.

W początkowych Klassach wprawiano Uczniów w kreślenie prostych liniy podług oka, bez żadnego narzędzia: dzielono też liniie na dwie, trzy, cztéry i t. d. części równe, aby tym sposobem oko i ręka do pewnych wymiarów przywykały. Nabywszy wprawy w tym gatunku robot, składali uczniowie różne figury prostokreślne zaczynaiąc od kwadratu. Tak przygotowanym, naznaczano rysować poiedyncze części twarzy podług służących do tego prawideł. Po wyłożeniu dopiero podziału ciała ludzkiego, a szczególniéy głowy w różnych położeniach, dawano do naśladowania wzory dobre głów i osób całkowitych, przypominaiąc zawsze pierwsze zasady. Ci którzy większy w tym przedmiocie postępek uczynili, rysowali z wzorów gipsowych. W Klassach wyższych wyłożono pierwsze zasady Architektury cywilnéy, i początki Fortyfikacyy polowych — naznaczano oraz do przerysowania ozdoby Architektoniczne, Kwiaty, Widoki różne i rysunki topograficzne. Dowody tych prac gotowi są uczniowie na popisie okazać. Nau-

kę tę dawał Professor *Vogel* i JP. *Lenartowicz* podług Autorów i wzorów Raphaela z Urbino — Annibal Carrache — Charles le Brun — Charles Vanloo — le Barbier l'ainé i wielu innych.

KALIGRAFIIA

pod przewodnictwem Professora WERBUSZA.

KLASSA I. W téy Klassie sam Professor *Werbusz* dawał 3 godziny na tydzień.

Sztuka ta była dawana, nie iako czczy Mechanizm, lecz iako nauka Systematyczna, na zasadach Matematycznych ugruntowana, w któréy Nauczyciel prowadził Uczniów, nie sposobem naśladowania tylko wzorów, lecz przez ustne rozumowanie z dziećmi i naoczne pokazywanie na tablicy kredą, starał się iak nayiaśniéy wyłożyć im, co iest pisanie? na co trzeba przy pisaniu zważać? iakie powinny bydź proporcye wszystkich liter, tak każdą z osobna uważaiąc samę przez się, iako też i w stosunku do drugich. Co stanowi pismo czytelném, regularném i pięknym? Po czém okazał im podział słów, na głoski i zgłoski: a nakoniec kazał im krótkie myśli pisać i przyprowadził do tego, że większa część Uczniów téy Klassy iest iuż w stanie pisać za dyktuiącym podług wyżéy wyłuszczonych zasad. W téy Klassie wprawiani uczniowie byli tylko do Polskiego charakteru.

W następuiących Klassach II., III. i IV., w dwóch pierwszych po dwie godziny na tydzień, a w ostatniéy iednę godzinę dawał Kaligrafii Polskiéy i Niemieckiéy na przemian: wyłożono na samprzód zasady téy sztuki tak iak w Klassie *Iwszéy* rozbiorowym sposobem, późniéy zaś w Klassie iuż, iuż w domu, pisywali dla wprawy podług wzorów. Mogą okazać niektóre proby pomienionych charakterów.

Te są nauki w przeciągu roku szkolnego u nas dawane, z których Uczniowie przed Wysoką Magistraturą i Prześwietną Publicznością sprawę zdawać maią. — Gdy zaś oprócz wspomnionych wyżéy dwuletnich Klassy szóstéy Uczniów, oddzielny Examen podług przepisu wewnętrznego szkół urządzenia odbywaiących, czterech ieszcze iednoletnich téyże Klassy uczniów szkołę naszę żegnaią, kładziemy tu po skończonym wykładzie nauk, krótki opis ich życia, w ięzyku Lacińskim, tak, iak go nam sami podali.

Sexta-

Sextanorum quorumdam discipulorum e scholis nostris jam discedentium Cursus in Lyceo vitæ peractæ.

1. *Victor Malski.*

Ego, Victor *Malski*, in pago, qui Suchenicze vocatur, prope Grodnam, generosis parentibus natus sum anno 1794. Quum vero Russi totam hancce regionem vi occupassent, cari parentes ad Galiciam, quæ tunc temporis in ditione Domus Austriacæ erat, se contulerunt. Hic ego primum a meo patre, postea a præceptore *Weydlichio*, V. R. per plures annos variis studiis ad humanitatem quæ pertinent, institutus sum. Tandem quum hæc pars veteris Poloniæ cum Ducatu Varsaviensi conjuncta esset, anno 1810 mense Aprili, Lyceo Varsav: traditus et Quartæ Classi adscriptus sum. Proximis in Examinibus publicis laudem mihi attribuere Rector et Professores Dignissimi, meque in V. Classem evexerunt, ubi præclarissimorum VV. scholis Rect. *Lindii*, PP. *Bentkowski*, *Rousseau*, *Szweykowski*, *Dąbrowski*, *Stoephasii* et *Skrodzki* in Litteratura patria, latina, gallica, germanica, in Historicis, Mathematicis et Chymicis operam dedi. Nunc abiturus, rei militari, quæ mihi a puero gratissima fuit, me accingam.

2. *Eduardus Hoffmann.*

Ego, Eduardus *Hoffmann*, honestis parentibus natus sum Gorzdis, oppidulo Samogitiæ, anno 1792. Primis rudimentis litterarum domi a patre meo imbutus sum. Anno autem 1806 parentes me Varsaviæ curæ domesticæ Magistri *Neimke*, viri dignissimi, tradiderunt; quo quidem præcipue in lingua gallica, polonica et latina, in mathesi, in historia naturali, rel. usus sum. Anno 1809 ex ejus scholæ Classe suprema in Lyceum, quod in hac urbe floret, sub auspiciis Illustrissimi ac Doctissimi Viri, Rectoris *Lindii*, qui Classi Quartæ me adscripsit. Hic omnes litteras et artes, quæ tradi solent, tractavi, ducibus PP. *Lindio*, *Stoephasio*, *Bentkowski*, *Szweykowski*, *Beichtio* b. m., *Dąbrowski*, *Skrodzki*, *Rousseau*, *Vogel*, *Zabellewicz* et *Werbusz*. Doctrinæ et curæ horum æstumatorum Virorum meos progressus in litteris debeo qualescunque. In examine publico anno 1810 præmio ornatus et 1811 laude publica affectus sum.

3. *Carolus Hoffmann.*

Ego, Carolus *Hoffmann* Varsoviæ natus anno 1794 et usque ad annum 1806 domi primis litterarum rudimentis a patre meo institutus sum. Postea vero parentes me

curæ domesticæ Magistri *Neimkii*, Viri Optimi, commiserunt, apud quem per tres annos e doctrinis, quas docuit, fructus percepi haud poenitendos. Quum autem Anno 1809 hostes patriam invasissent eamque exagitarent, a parentibus, rure haud procul ab Urbe habitantibus, revocatus, per unum fere annum ibi moratus fui. Sed tranquilla tempora quum revertissent, in Lyceum, quod Varsoviæ floret, receptus et ab Celeberrimo Rectore Lindio numero civium Classis IV. adjunctus sum. Hic sub auspiciis Professorum Reverend. ingenium meum litteris humanitatis variis excolere studui. Proximo in Exam. publ. laudatus sum et promotus in Classem V. e qua in Tentam. publ. 1811 iterum laude ornatum me in Sextam Classem advexerunt PP. Aestumatissimi.

4. *Johannes Bądzyński.*

Ego, Johannes *Bądzyński*, Tchorzeviæ Masoviæ pago propter Sedleciam (Siedlce) sito, anno 1792 generosa stirpe sum natus. Defuncto patre, ætate mea puerili, annum quum agerem nonum, ab avo Scholæ Lucoviensi traditus sum, ibique prima edidici litterarum elementa. Quatuor post annis contendi Vęgroviam, ubi per biennium maxime Linguæ Latinæ me consecravi. Tum in gymnasium tunc temporis Drohycinæ vigens missus, prima linguæ gallicæ et germanicæ rudimenta perdiscere incepi. Hic duos quoque per annos commoratus sum, donec judicarer idoneus, qui VV. DD. Rectori et Professoribus Lycei illustris Varsav. instituendus porro expoliendusque traderer. Ac primo quidem anno 1809, curæ domesticæ Prof. *Rousseau*, Viri admodum reverendi, æstumatissimi commissus, Scholæ Classi Quartæ haud multo post fui addictus. Hic supra memoratas disciplinas continuavi et matheseos initia didici. Anno 1810 in exam. publ. publicam laudem adeptus ad Quintum ordinem evectus sum. In hoc quidem ad Historiam, ad gallicam, germanicam, atque latinam linguam me potissimum applicui, PP. *Rousseau*, *Beichtio* b. m. et *Bentkowski* magistris. Præterea usus sum haud sine fructu Rectore *Lindio*, V. C. et Professoribus *Dąbrowski*, *Skrodzki* et *Stoephasio* in Philosophicis, Mathematicis, Physicis et Litteris antiquis. — Anno 1811 in tentam. annivers. præmio me Præceptores ornarunt, et in Sextum et supremum Ordinem me promoverunt. Ac præter mathematicas et historicas disciplinas, præter latinas, germanicas, gallicas ac patrias litteras totum me dedi Logicæ, Oeconomiæ Politicæ et Historiæ Philosophiæ, magistris PP. *Zabellewicz* et *Dzierożyński*. Scholas ichnographicas omnibus in Classibus duce Prof. *Vogel*, assidue frequentavi.

Nunc abiturus in Universitatem Litterarr. Vilnensem, ut Jurisprudentiæ operam navem, meo et mecum abeuntium nomine, valedico Tibi, Summe venerabilis Rector, valedico Vobis omnibus, Professores præclarissimi. Gratissimo animo in sempiternum agnoscemus beneficia Vestra tam benigniter in nos collata. Vestri memoriam ad cineres usque conservabimus vere sanctissimam. Valete, nobisque, si meruimus, favere pergite.

Nakoniec dla wygody Prześwietnéy Publiczności, kładzie się porządek czasu, podług którego przedmioty w czasie trzydniowego Examinu, iedne po drugich następować maią; — iako to:

KLASSY I, II i III.

Dnia 1go	$8\frac{1}{2}$	— 9	Religiia.
	9	— 10	Język Polski,
	10	— 11	Język Francuzki,
	11	— 12	Język Niemiecki,
	3	— 4	Język Łaciński,
	4	— $5\frac{1}{2}$	Jeografiia i Historya powszechna,
	$5\frac{1}{2}$	— 6	Historya Polska.
Dnia 2go	$8\frac{1}{2}$	— $9\frac{1}{4}$	Historya naturalna.
	$9\frac{1}{4}$	— $10\frac{3}{4}$	Arytmetyka i Jeografiia.
	$10\frac{3}{4}$	— 11	Język Rossyyski,
	11	— 12	Promocye, pochwały i nagrody Uczniów Klass niższych.

KLASSY IV, V i VI.

Tegoż dnia	3	— $4\frac{1}{2}$	Statystyka i Historya polityczna,
	$4\frac{1}{2}$	— $5\frac{1}{4}$	Język Niemiecki,
	$5\frac{1}{4}$	— $5\frac{3}{4}$	Początki nauk filozoficznych,
	$5\frac{3}{4}$	— 6	Starożytność i Język Grecki.
Dnia 3go	$8\frac{1}{2}$	— 9	Religiia,
	9	— $10\frac{1}{2}$	Język Francuzki,
	$10\frac{1}{2}$	— $11\frac{1}{2}$	Nauki Matematyczne,
	$11\frac{1}{2}$	— 12	Historya naturalna, Fizyka, Chemiia,
	3	— 4	Język Polski,
	4	— 5	Język Łaciński.

Po przeczytaniu Promocyy Klass wyższych, Rektor odchodzących Uczniów pożegna, a z tych ieden imieniem kolegów swoich, Prześ: Dyrekcyi, Publiczności, Professorom i spółuczniom, uczucia, iakie w nim ta okoliczność wzbudzi, wynurzy. Czytanie imion zasługuiących na pochwałę publiczną, i rozdawanie nagród całą tę uroczystość szkolną zakończy.

KSIĘGOZBIÓR
MARCINA ZAMOYSKIEGO
12161 -KZ